

**Protokół nr XXVII/2017**  
**z XXVII Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 9 listopada 2017r.**  
**w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.**

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12<sup>00</sup>, a zakończono o godz. 17<sup>45</sup>.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu.
2. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.
4. Zaproszeni goście – lista obecności stanowi załącznik nr 5 protokołu.

Otwarcia XXVII Sesji dokonał Przewodniczący Rady Olgierd Wajsnis, który stwierdził, że na sali znajduje się 21 Radnych, czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych. Następnie omówił porządek obrad.

**Porządek XXVII Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:**

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXV/2017 z dnia 28 września 2017 r. i Nr XXVI/2017 z dnia 19 października 2017 r.
4. Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
5. **Organizacja transportu zbiorowego na terenie Miasta i Gminy Pleszew oraz Powiatu Pleszewskiego.**
6. **Gospodarka odpadami Miasta i Gminy Pleszew.**
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a. przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Wykonanie remontu skrzyżowania dróg powiatowych nr 4338P, 4315P, 4337P z drogami gminnymi nr 639049P i 639069P w miejscowości Grodzisko”,
  - b. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego z zakresu drogownictwa,
  - c. określenia zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym,
  - d. Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018,
  - e. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,
  - f. zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,
  - g. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 im. 70

- Pułku Piechoty w Pleszewie,
- h. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie,
  - i. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie,
  - j. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach,
  - k. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim,
  - l. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Kowalewie,
  - m. zmiany uchwały Nr III/27/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonych rachunkach,
  - n. zmiany uchwały nr V/40/2011 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków,
  - o. sprostowania błędu pisarskiego.
8. Interpelacje radnych.
  9. Odpowiedzi na interpelacje.
  10. Sprawy różne.

**Do pkt 3 Przyjęcie protokołu Nr XXV/2017 z dnia 28 września 2017 r. i Nr XXVI/2017 z dnia 19 października 2017 r.**

Radny W. Grobys stwierdził, że w protokole Nr XXV/2017 z dnia 28 września 2017 na str. 8 jego wypowiedź została zniekształcona. Zapis jest następujący: „dziwi fakt, że na parking przy Parku Miejskim ogłoszono przetarg, nie było oferty, przy drugim przetargu wybrano oferenta i parking zrobiono”. Dalsza część mojej wypowiedzi jest w taki sposób: „Dlaczego tutaj robiliśmy to w taki sposób, dlaczego nie powtórzono przetargu?” Ja mówiłem nie, że przy drugim przetargu wybrano oferenta tylko w jaki sposób wyłoniono oferenta? Że nie było drugiego przetargu i następnych kolejnych. Powinien być zapis w jaki sposób wyłoniono wykonawcę.

Burmistrz zaproponował, aby w dniu dzisiejszym nie przyjmować protokołu. Nagranie zostanie odsłuchane z udziałem radnego W. Grobysa i Przewodniczącego Rady. Prawidłowy zapis zostanie naniesiony.

Rada Miejska jednogłośnie przychyliła się do propozycji Burmistrza.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła protokół Nr XXVI/2017 z dnia 19 października 2017 r.

#### **Do pkt 4 Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.**

Radny W. Grobys zapytał o zarządzenie nr 168 w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017 i poprosił o wyjaśnienie, gdyż w uzasadnieniu na ostatniej stronie przedostatnia pozycja: w rozdziale 85504 - zwiększa się plan wydatków bieżących o kwotę 250 000 zł z przeznaczeniem na realizację świadczenia wychowawczego 11 362 zł. Jest to wyraźny błąd wg radnego. Kolejno rozdział 92695 - w informacji opisano wszystko co ujęto w zarządzeniu, jednak po przyjrzeniu się zarządzeniu w informacji nie ma pozycji ze zwiększeniem planu wydatków bieżących o kwotę 40 000 zł z przeznaczeniem na „Bieg Przemysława” 35 000 zł. Wszystko opisano dokładnie tylko tą kwestię pominięto, dlaczego? Tematem tym zajmuje się Pan P. Marciniak, który raczej nie popełniłby poważniejszych błędów z wyceną, określeniem wydatków natomiast, jeżeli popełnił, to dlaczego zwiększamy dzisiaj wydatki o kwotę 35 000 zł?

Burmistrz stwierdził, że odpowie na to pytanie później, gdyż konieczne jest przeanalizowanie dokumentów.

Radny W. Grobys przystał na propozycję Burmistrza.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Skarbnik odpowiedziała, że w rozdziale 85504 otrzymano dotację w wysokości 11 362 zł. Jest ona wprowadzona po stronie dochodów i wydatków w prawidłowej wysokości. Błąd pisarski wystąpił w opisowej części, gdzie podano, że zwiększa się o 250 000 zł. Kolejno kwota 40 000 zł z przeznaczeniem na „Bieg Przemysława”. Otóż kwotę 40 000 zł rzeczywiście przeznaczono na ten cel, a różnica jest podana - 35 000 zł ponieważ, jeżeli weźmiemy załącznik nr 2 str. 3, to zdejmujemy 5 000 zł z materiałów i dodajemy do paragrafów.

Radny W. Grobys stwierdził, że do tego nie ma uwag.

Skarbnik odpowiedziała, że w części opisowej określiła, że konkretnie na „Bieg Przemysława” było 40 000 zł, na przyszłość można było dopisać, że zmniejszając zakup materiałów.

Radny W. Grobys wyraził zadowolenie, że udało się sprecyzować wszystko, ale na co przeznaczono środki na „Bieg Przemysława”, zapewne był jakiś preliminarz?

Skarbnik odpowiedziała, że zadanie było realizowane przez Spółkę Sport, zlecenie przygotował Wydział Promocji.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że na kwotę wpływ miało zwiększenie liczby uczestników biegu. Doszedł dodatkowo namiot, który należało wynająć z uwagi na warunki atmosferyczne.

Radny W. Grobys stwierdził, że nie byłoby dyskusji, ale pytając członków Komisji Sportu, czy znają ten temat nie było odpowiedzi i na Komisji Budżetowej również nie mieliśmy informacji w tej sprawie. Jeżeli podejmuje się takie decyzje, to jakieś konsultacje, czy informacje powinny być.

Radny Kowcuń zapytał o „Bieg Przemysława”, ile wpłacił główny sponsor imprezy?

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że ze strony sponsora był wkład rzeczowy, czyli główne nagrody i wkłady do pakietów startowych. Natomiast jesteśmy umówieni ze sponsorem, że poniosł już pewne wydatki, jeżeli chodzi o swoją reklamę, a w następnych latach ten wkład już będzie finansowy.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła informację o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

### **Do pkt 5 Organizacja transportu zbiorowego na terenie Miasta i Gminy Pleszew oraz Powiatu Pleszewskiego.**

Burmistrz poinformował, że radnym dostarczono materiał i zapewne w tym temacie będzie dyskusja, ale należy poinformować, że do projektu budżetu na przyszły rok i do konkursu na przetarg planujemy dokonać zmiany w uchwale Rady Miejskiej z 2011 r. W przypadku uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów w pkt. osoby, które ukończyły 70 rok życia planujemy wprowadzić zapis, że będą to osoby, które ukończyły 60 rok życia. Po analizie, jak będzie się to rzutowało na nasze stawki, będziemy rozważali inne zmiany w kwestii komunikacji miejskiej.

Radny W. Grobys zapytał co jest przyczyną zwiększenia o kwotę 40 000 zł środków na transport lokalny w roku bieżącym? Taki zapis będzie w budżecie, a informacja jest: „Publiczny transport zbiorowy na terenie Miasta i Gminy Pleszew”, tu publiczny, a tu na transport lokalny? Czy jest to jakiś inny transport? Ponadto Burmistrz uprzedził w zakresie dopłat, ale jest prośba, aby móc wziąć udział w spotkaniach w zakresie dopłat, jak to wygląda. Następnie przypomniał sytuację z poprzedniej sesji, gdzie mówił o dowozie uczniów do szkół i przedszkoli, gdyż w tym dokumencie tego nie ma. Zaznaczył, że jest to również transport lokalny, zbiorowy, publiczny z tym, że dotyczy kursów zamkniętych, otwartych przewożących dzieci do szkół. Wówczas mówiłem, że nie podobała mi się sytuacja jaka miała miejsce, ogłaszano trzy przetargi. Była mowa o tym, że w pierwszym przetargu wystąpił Jarocin i podał znacznie większe koszty, potem był drugi pan Gaedig startował, co by było gdyby w trzecim przetargu pan Gaedig nie wystartował, gdzie my obniżyliśmy kwotę przeznaczoną na te zadania? Ostatnio powstał zarzut, gdyż może niezbyt dokładnie sformułowałem pewne stwierdzenia, ale wiedziałem, że są sytuacje takie, że atmosfera między miastem a firmą przewozową była nie taka, aby nadawała się do negocjacji, tylko znacznie gorsza. Gdyby pan Geadig nie przystąpił do przetargu to nie mielibyśmy rozstrzygnięcia, chyba, że była inna alternatywa?

Radny Kowcuń stwierdził, że na Komisji Budżetu zgłaszał prośbę, aby przedstawiciele przewoźników uczestniczyli w obradach, zatem czy są i czy mają coś do powiedzenia oraz czy zgodnie z tematem „Organizacja transportu zbiorowego na terenie Miasta i Gminy Pleszew oraz Powiatu Pleszewskiego” jest przedstawiciel Powiatu?

Wiceprzewodnicząca Rady Garszka wystąpiła jako przedstawiciel z ramienia Powiatu. Jako Naczelnik Wydziału Komunikacji w Starostwie Powiatowym poinformowała, że rozporządzenie 13/70 z 2009 r., które weszło w życie z dniem 3 grudnia 2009 r. zobowiązało wszystkie państwa unijne do dostosowania swojego transportu zbiorowego, przewozu osób do przepisów unijnych. Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym, która weszła w życie na początku 2011 r. była konsekwencją tego rozporządzenia. Okres przejściowy jaki wprowadzono w rozporządzeniu wynosił 10 lat i mija 3 grudnia 2019 r. Zatem w tym momencie mamy jeszcze czas na dostosowanie przepisów i na odnowienie wszystkich planów transportowych. W tej chwili ustawa o publicznym transporcie zbiorowym co roku jest przesuwana. W tej chwili mamy już projekt kolejnego przesunięcia do 31 grudnia 2018 r. Z doświadczenia wskazała, że Powiat w tej chwili ma już zrobiony plan transportowy, który został przyjęty na sesji w dniu 29 lutego 2016 r., opublikowany 2 marca 2016 r., wszedł w życie 17 marca 2017 r. W tym planie są ujęte trzy warianty przewozu: jeden wskazuje na połączenie siedziby Powiatu z Gminami kwotowo wychodzi ok. 800 000 zł netto, drugi wariant to taka komunikacja, jaka obowiązuje na chwilę obecną i łączy Powiat z Gminami, koszt 8 000 000 zł netto (jest to kwota maksymalna, przystępując do przetargu będziemy analizować wszystkie „za” i „przeciw”). Po rozeznaniu sytuacji, jak wyglądają cenowo przewozy różnych rzeczy przy transporcie ciężkim - ciągnik siodłowy, który jedzie z naczepą, chłodnią opłaca opłaty drogowe, viaTOLLE, koszt jego przejazdu wynosi 3,60 zł netto, natomiast autobusy na terenie naszego powiatu nie ponoszą opłat drogowych. W tym momencie pilotujemy wszystkie przepisy, które dotyczą transportu, na szkoleniach są przekazywane informacje, że jeżeli nie wiadomo co zrobić, to należy przedłużać terminy. Powiat ma plan transportowy, jeżeli będziemy chcieli przystąpić do wyboru operatora w zależności, jakie będą przepisy ustawowe. Ostatnia zmiana ustawy o publicznym transporcie zbiorowym nie weszła w życie i nie została nigdzie przyjęta spowodowała bardzo duże zmiany, że wszystkie samorządy, które będą chciały robić transport publiczny będą musiały mieć plany transportowe.

Radny Suska poruszył kwestię kursowania autobusu podmiejskiego Pleszew-Ludwina. Zaznaczył, że granice Gminy to nie Ludwina, a Kuczków. Poprosił w swoim imieniu, jak również mieszkańców Jankowa, Kuczkowa i innych, aby kurs przedłużyć do Kuczkowa. Gdy kursowały autobusy liniowe, kursów było wystarczająco dużo. Dawniej również poruszano sprawę kursu Pleszew-Ludwina, aby go przedłużyć, gdyż częściowo był zawieszony, potem odwieszono go, ale tylko do Ludwiny. Radny stwierdził, że należy przeanalizować tą sprawę i przedłużyć linie do Kuczkowa, a najlepiej do Żychlina.

Radny Dryjański zapytał o wąskotorówkę, która również należy do transportu, czy my jako MiG Pleszew ponosimy koszty w związku z uruchomieniem kolejki wąskotorowej? Kolejno w materiale pkt. 4 ppkt. a) i b) wskazano, że PLA na rok robią 140 000 km po terenie Gminy i wozokilometr wynosi 3,10 zł, zapytał o drugą firmę z Ostrowa Wielkopolskiego, do której dopłacamy 75 000 zł, a nie jest podane ile ona robi kilometrów po terenie MiG i ile wynosi wozokilometr?

Radny Gorzeliński stwierdził, że rok temu Pan R. Gaedig, który ma w większości transport na terenie MiG wystosował pisma do Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych, aby odbyć w tym temacie spotkanie. Posiedzenie Komisji miało miejsce, Pan Gaedig rozważał wówczas możliwość zakończenia kursów, dlatego radny zapytał, czy w tym roku mogą wystąpić przesłanki, że nie podejździe do tematu w 2018 r.? Ewentualnie, czy my jako Miasto mamy na to jakieś rozwiązanie, gdyby jednak przedsiębiorca nie podjął tematu i nie chciał zapewnić komunikacji w 2018 r.? Kolejno zapytał Pana Gaediga, z czego głównie wynika wzrost dopłat o 1/3 w porównaniu z 2016 r.? W 2017 r. mamy stawkę za wozokilometr 3,10 zł, a w 2016 r. było 2,31 zł, różnica 34%.

Pan Roman Łukasik Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej poinformował, że kwota w budżecie jaka była na ten, czyli do grudnia, faktura za grudzień została zapłacona w styczniu tego roku. Dlatego kwota grudniowa roku 2016 obciążyla budżet z roku 2017. Kwota w budżecie, czyli 470 000 zł zabrakła na zawarcie umowy do końca roku. Negocjacje, które były robione z przewoźnikiem dotyczyły stawki na cały rok 2017, natomiast umowę zawarliśmy tylko na 11 miesięcy, czyli do końca listopada 2017 r. W związku z powyższym była zwyczajka o 40 000 zł, aby można było zawrzeć z końcem listopada umowę na rok 2017. Następnie odpowiedział radnemu Dryjańskiemu, że Firma MZK robi w ciągu dnia 68 km, to razy 252 dni i podzielić przez 75 000 zł wtedy wyjdą wozokilometry w ciągu roku, z pewnością jest mniej niż 3,10 zł.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że temat dotyczy transportu publicznego, ale zgodnie z deklaracją złożoną na poprzedniej sesji będą omówione dojazdy autobusowe, gdyż wzbudziły kontrowersje. Z-ca Burmistrza przedstawił krótką prezentację multimedialną dotyczącą transportu dzieci i młodzieży prowadzonego przez MiG Pleszew, który po części obsługuje również mieszkańców Gminy Pleszew, gdyż od 5 lat zrezygnowano częściowo z dowozów zamkniętych we wszystkich szkołach, zwłaszcza na rzecz uczniów szkół gimnazjalnych i podstawowych wyższych klas, na kurs otwarty. Kurs otwarty to bilety, a kursy zamknięte są opłacane, dedykowane specjalnie dla uczniów. Z dowozu otwartego może skorzystać każdy mieszkaniec, do dowozu zamkniętego osoba nie związana z nim nie może być zabrana, dotyczy on tylko dzieci, młodzieży i opiekuna. Jeżeli chodzi o dowóz otwarty pomimo, iż teoretycznie nie przysługuje opiekun, nie musi go być, to gmina jednak nadal stosuje zasadę, że zawsze taki opiekun do kontroli się znajduje. W tym momencie przedstawił na prezentacji poszczególne dane.

Następnie odniósł się do pytań radnego W. Grobysa. Zwrócił uwagę na dwie rzeczy: kwestia negocjacji i przetargu. Tryb negocjacji, czyli to co Pan R. Łukasik może robić i robi w kwestii komunikacji miejskiej, to ten tryb jest zachowany. Druga rzecz to przetargi, które są realizowane na dowozy szkolne, na bilety szkolne, dowozy zamknięte. Nie jest to nasza zła wola, jak to ostatnio mówiono na sesji RM, szczególnie radny W. Grobys podkreślał „zły klimat pomiędzy Miastem a przedsiębiorcą”. Była rozmowa z Panem Gaedigem, oczywiście mieliśmy inny punkt widzenia na funkcjonowanie, a zwłaszcza koszty ponoszone na komunikację miejską. Jest to rzecz normalna, gdyż z jednej strony mamy do czynienia z płatnikiem, a drugiej z firmą, która jest nastawiona na zysk. Zatem trudno mówić o tym, że nie ma woli współpracy, gdyż ona jest, ale jest wyznaczona przez obowiązujące przepisy prawne. W przypadku komunikacji miejskiej zakres i skala środków, które przekazuje miasto pozwala negocjować, tak w przypadku dowozów nie pozwala na podejmowanie takich działań. Padło pytanie, czy było rozwiązanie? Oczywiście, ale nie chcemy o tym mówić, gdyż być może z takim samym problemem spotkamy się przed

najbliższym rokiem szkolnym. Był to dość stresujący okres, jeżeli chodzi o funkcjonowanie oświaty, sami byliśmy zaniepokojeni, faktem, że kolejne przetargi nie dają rozstrzygnięcia. Na szczęście udało się i przez najbliższy rok powinno wszystko dobrze funkcjonować. Być może należy pomyśleć o rozpisaniu przetargu na 2 lata, ustawa o finansach publicznych daje taką możliwość. Co prawda jest dużo niewiadomych, jeżeli chodzi o komunikację zbiorczą.

Burmistrz odpowiedział radnemu Dryjańskiemu, że nic nie dopłacono do kolejki wąskotorowej. Kolejno wskazał, że koszt wozokilometra dla firmy z Ostrowa Wielkopolskiego wynosi 2,4 zł, w przypadku pana Gaediga jest to 3,1 zł.

Radny Szehyński powrócił do rozmów, jakie były prowadzone z panem Gaedigem. Zlikwidowano dworzec PKS w Pleszewie. Pan Gaedig mówił, że jeżeli nie stworzymy miejsca, gdzie będą mogły parkować autobusy, to wówczas pojazdy będą musiały wracać do niego na bazę i będzie to dodatkowe 8 km. Wówczas sprawa nie została do końca dopowiedziana, dlatego czy w dniu dzisiejszym Burmistrzowie mogą zapewnić, że takie miejsce będzie przygotowane w Pleszewie, taki mini dworzec, aby autobusy mogły poczekać w Pleszewie, a nie wracać do bazy?

Radny W. Grobys stwierdził, że wyliczenie z danych jakie podał Pan Łukasik wskazuje na kwotę 4,41 zł. Zatem coś nie pasuje ze stawką. Kolejno podziękował Z-cy Burmistrza A. Ptakowi za przedstawioną informację. Wyraził zadowolenie, że doszło do porozumienia, gdyż ostatni przetarg został ogłoszony w połowie sierpnia, ale słyszymy, że nie było sytuacji zagrożenia, gdyż ponoć było inne rozwiązanie. Należy wyciągnąć wnioski i powinno to przebiegać sprawniej, mniej nerwowo i nie na ostatnią chwilę. Rozstrzygnięcie i tak nastąpiło znacznie wyżej, powyżej przedstawionych ofert. Na ostatni przetarg zaniżono o 30% wydatki na te zadania. To groziło jeszcze bardziej nie rozstrzygnięciem przetargu. Dobrze, że się skończyło tak jak jest. Pan Gaedig przystąpił do przetargu i może bezpiecznie dowozić nasze dzieci, gdyż robi to bezpiecznie, ponieważ przez tyle lat nie było żadnego wypadku.

Z-ca Burmistrza A. Ptak nawiązując do wypowiedzi radnego W. Grobysa stwierdził, że nie powiedział, że „było spokojnie”. Trudno mieć komfort w sierpniu w postaci tego, że ok. 300 dzieci nie ma jeszcze zagwarantowanego dojazdu. Poinformował, że nauczony 10-letnim doświadczeniem usługa ta zawsze była świadczona i nie było większych problemów. Podchodząc do pierwszego przetargu podchodziliśmy do tego tak jak było 10 lat wcześniej. Był okres niepewności, było pewne rozwiązanie, ale oczywiście gwarancji tego, że to rozwiązanie dawałoby możliwość rozwiązania problemu nie było.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Szehyńskiemu, że dworzec PKS zgodnie z tym co wskazuje nazwa zawsze był dworcem PKS. Parkowały tam autobusy firmy PKS, a nie pana Gaediga. Nigdy nie było bazy, ani żadnego elementu związanego z parkowaniem przewoźnika miejscowego. Nie ma to związku z likwidacją dworca PKS i organizacją transportu zbiorowego na terenie MiG Pleszew. Na terenie po PKP planujemy przystanki przeznaczone dla przewoźników dalekobieżnych, ale również przewoźnicy miejscowi będą mogli z nich skorzystać. Nie rozpatrujemy tego w kategorii transportu zbiorowego, przystanków autobusowych, jednego przewoźnika, tylko raczej wszystkich przewoźników, którzy poruszają się po terenie MiG Pleszew. Zatem nie planujemy budowy bazy dla pana Gaediga.

Radny Kowcuń nawiązując do pytania radnego Szehyńskiego i wypowiedzi Z-cy Burmistrza A. Jędruszka stwierdził, że pytanie zostało źle sformułowane, gdyż chodziło o funkcjonowanie dworca autobusowego. Dawniej był to dworzec PKS, który był monopolistą w przewozach, był to ich teren. Na dzień dzisiejszy w większości miast wielkości Pleszewa są dworce autobusowe. My w tej chwili planujemy, że dworca nie będzie, tylko kilka przystanków zlokalizowanych chyba w rejonie nowej siedziby Biblioteki. Dlatego bardziej chodziło o samo istnienie dworca autobusowego, niż budowanie prywatnemu przedsiębiorcy zajezdni. Żaden prywatny przewoźnik raczej z takim rozszczeniem nie występował.

Z-ca Burmistrza A. Ptak stwierdził, że na placu obok nowej siedziby Biblioteki Publicznej znajduje się ok. 3, 4 miejsca na autobusy, gdzie będzie przystanek autobusowy. Dodatkowo będą miejsca, gdzie autobus będzie mógł poczekać np. na jakiś kurs. Będzie wiata przystankowa.

Radny Szehyński zaznaczył, że został źle zrozumiany i nie wnioskuje o to, żeby miasto budowało bazę dla Pana Gaediga. Rozmawiamy o transporcie, dzisiaj jest pan Gaedig, może być ktoś inny, więc chodziło tylko o bazę, gdzie autobusy ogólnie mogłyby się zatrzymać. Odpowiedź Z-cy Burmistrza A. Ptaka satysfakcjonuje.

Radny Gorzeliński odniósł się do rozszerzonej prezentacji Z-cy Burmistrza A. Ptaka. Procentowo można zauważyć tendencję, że liczba dzieci jest zbliżona, albo spada, natomiast wydatki na dowóz dzieci rosną. Radny zapytał ile tutaj wynosi wozokilometr, gdyż nie wskazano? Odpowiedź może być udzielona w innym terminie. Mamy ok. 300 dzieci i dowóz wynosi ok. 800 000 zł, czyli jedno dziecko kosztuje nas ok. 1000-1200 zł rocznie.

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen sprostował kilometry jakie jego firma obsługuje dla MiG Pleszew. Wynik to 460 073 km przejechanych w 2016 r. Jeżeli chodzi o realizację dziennych kilometrów to jest to 2 000 km, 38 linii, które wyjeżdżają codziennie. Z podanego wskaźnika z zeszłego roku było 140 000 km, za które płacono, a przejechano 167 771 km rzeczywistych i nie obciążyliśmy za to dodatkowo. Zostało to na tym poziomie jak było. Natomiast brak dopłaty do kilometra na terenie MiG Pleszew wynosi 306 473 km. Pan Gaedig przedstawił zestawienie kilometrów w stosunku do innych podobnych miejscowości: Jarocin (przejazd wszystkich km dla komunikacji miejskich i powiatowych) 900 000 km – dopłata z miasta 3 500 000 zł, Krotoszyn 804 000 km – dopłata 1 157 000 zł, Kalisz 3 180 000 km – dopłata 10 180 000 zł i miasto Pleszew 1 165 941 km – dopłata 439 000 zł. Odnosnie dworca wypowiedź była taka, że miasto, które posiada 20 tys. mieszkańców powinno gwarantować łatwy, wygodny, swobodny dostęp do wysiadania, wsiadania do dojazdu do szkoły. Wiata przystankowa nie jest bezpiecznym rozwiązaniem. Miejsce do autobusu powinno być wydzielone i to nie na drodze, gdzie jeżdżą samochody. Dziennie przewozimy kilka tysięcy osób, 38 autobusów i każdy ma średnio 60 miejsc. Jeżeli chodzi o parkowanie to nigdy nie byliśmy za tym, żeby dworzec autobusowy był miejscem parkingu, to miało być miejsce do wsiadania, wysiadania, ewentualnie miała tam być świetlica, toaleta. Jeżeli chodzi o parking na PKP miejsce, gdzie w tej chwili parkujemy przynosi nam straty. Są duże dziury, co chwilę jest urywane zawieszenie, miski olejowe, nikt tego nie robi, a my dostaliśmy rachunek do płacenia. Okazało się, że teren ten wynajęto komuś i ta osoba zwróciła się do nas o opłatę za parkujące między kursami autobusy i znowu są koszty. Jeżeli chodzi o zwyczajki, to od zeszłego roku podniesiono ubezpieczenia z 1 600 zł, w tej chwili tylko OC za autokar wynosi 4 000 zł, do tego AC i NNW. Jeśli chodzi o kierowców, czy on pojedzie pół godziny w ciągu dnia, czy 8 godzin



musi mieć pełną umowę o pracę. Skończyły się umowy zlecenie, umowy o dzieło i są to dodatkowe koszty. Wiemy, że komunikacja rządzi się swoimi prawami, ale np. ciężko odnieść się do przetargu, gdy jest podane 80 osób. Jeden autokar weźmie te osoby, gdyż ma miejsca stojące, ale gdyby miało być 85 osób, to już nie ma szans i muszą jechać dwa autokary. Jeżeli specyfikacja nie określa jasno i do końca, że jest 80 i więcej nie będzie, nie wiadomo, to kalkulacja musi być zrobiona w sposób taki, że będzie obsługa dwóch kierowców i dwa autobusy. Z tego co jest nam wiadome był na początku jakiś problem z Lenartowicami. W każdym razie nie może być przekroczenia liczbowego, jeżeli chodzi o pasażerów. W kwestii Brzezia słupki chyba nie do końca dobrze policzono, gdyż w 2016 r. jeździło 20 osób, w tym roku 17 osób na biletach, a cena nie zdrożała od wzięcia ulgi jaką firma udzieliła dla biletów tzw. ulga handlowa i została ona w tym roku cofnięta. Wyrównano do normalnej ceny biletu, który był, ale nie podniesiono ceny biletu, nie zmieniła się od 8 lat. Jeżeli mowa o stabilności, to wszystko jest utrzymane w sposób należyty z naszej strony. Kursów do Kuczkowa w chwili obecnej jest siedem. Walczyliśmy o linie do Ostrowa Wielkopolskiego, ale cały czas dostajemy odmownie zezwolenia na przystanki, dlatego, że nasza Gmina nie potrafi się postawić jako partner dla Miasta Ostrowa.

Radny Kusiakiewicz jako członek Komisji Budżetu wspominał o posiedzeniu, w którym uczestniczył Pan Gaedig i zarzucił wówczas, że Miasto bardzo mało pieniędzy przekazuje na transport zbiorowy. Pan Gaedig współpracuje z nami kilka lat stał się monopolistą, a z każdej książki o ekonomii wiemy, że monopol nie jest dobry i należy go zwalczać. Przez te lata stawiane są coraz wyższe warunki, a w ostatnich czasie przybrało to drastyczne sceny. W miesiącu wrześniu mieliśmy bardzo trudną sytuację, gdzie wykorzystując ją Pan Gaedig postawił warunki cenowe, których nie mogliśmy do końca przyjąć. Następnie zapytał Pana Gaediga, gdyż wszystkim jest wiadome, że walczymy ze smogiem, co ma zamiar zrobić w tym kierunku? Autobusy Pana Gaediga to szrot, ściągane są z całej Polski, każdy jest innej marki nie ma żadnego efektu wizualnego, estetycznego, ale przede wszystkim trują w naszym mieście. Inne Miasta Poznań, Kalisz stawiają na autobusy elektryczne, co Pan Gaedig ma w planach?

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen wskazał, że gdy w 2007 r., przejął komunikację, przejął 14 autobusów, z czego 6 od razu pojechało, bo miało połamane ramy. Potem powoli były wycofywane i w ciągu trzech lat wymieniono wszystkie. Na dzień dzisiejszy nadal sukcesywnie wymieniamy autobusy. Obsługujemy linie charakteru podmiejskiego. Autobusy charakteru miejskiego są dofinansowywane przez Ministerstwo, środki unijne i można je zakupywać. Natomiast na autobusy komunikacji podmiejskiej serii UEL nie ma żadnego dofinansowania. Nowy autokar komunikacji miejskiej kosztuje ok. 700 000 zł, a komunikacji podmiejskiej ok. 1 000 000 zł. Tydzień temu zakupiliśmy kolejny autobus z 2010 r., z euro 4, po przebiegu 250 000 km. Idziemy w kierunku unowocześnienia, cały czas mamy wytyczne "jak najlepiej". Należy sobie jednak zadać pytanie, czy dla Państwa jestem monopolistą, czy jestem potrzebny dla tego Miasta? Po wypowiedzi radnego Kusiakiewicza odnoszę wrażenie, że przeszkadzam wszystkim. Nawet sytuacja podatków, dla porównania, jeżeli chodzi o naszą Gminę 1 980 zł od autobusu, gmina Gołuchów 900 zł od autobusu. I kto mi pomoże? Nikt. Proszę spojrzeć na okres od rozpoczęcia komunikacji i zastanowić się ile zrobiłem? Może nic nie zrobiłem?

Radny Kowcuń stwierdził, że chyba źle zrozumiał radnego Kusiakiewicza, ponieważ jest członkiem Platformy Obywatelskiej, a jego partia jest ponoć prorozwojowa gospodarczo, pro

przedsiębiorcza i twierdzi, że musimy zwalczać przedsiębiorcę, który stał się monopolistą? Ale to chyba nie w kierunku Pana Gaediga, który prowadzi działalność, startuje w przetargach, czy Pan Gaedig odpowiada za to, że jest jedynym wykonawcą? Miasto ogłasza przetargi, a że Pan Gaedig ma działalność, to startuje w przetargu na transport publiczny i je wygrywa, gdyż to nie jego wina, że nikt się nie zgłasza. Przejmował transport lata temu, rozwijał go. Natomiast co do autobusów elektrycznych, to temat ten dotyczy w większości spółek miejskich, które mają możliwość dofinansowania i inwestują w takie pojazdy. Są to jednak dwie różne rzeczy i nie jest to wina przedsiębiorcy, który jako jedyny świadczy usługę dla Miasta, on tylko startuje w przetargu. Zatem radny Kusiakiewicz chyba się przejęczył.

Radna Gil wskazała, że każdy ma jakiś biznes, ale wzrost jest aż o 30%. Każdy ma pracowników i nie może mieć umów zlecenie, więc małymi krokami do przodu musi być jakieś porozumienie.

Radny Kusiakiewicz stwierdził, że monopol jest niekorzystny w żadnej gospodarce. Pan Gaedig stał się monopolistą i wykorzystuje swoją pozycję narzucając coraz to wyższe warunki. Nie powinno być tutaj dyskusji co to jest monopol, gdyż jest niekorzystny.

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen odniósł się do wypowiedzi radnej Gil wskazał, że przed chwilą radny Kusiakiewicz poruszał temat taboru, ale chcąc go wymienić trzeba zainwestować miliony, a używane autobusy są w granicach 250 000-300 000 zł. Na dzień dzisiejszy mamy ich 50 szt. Przy drogach jakie mamy w gminie, to awarie sprzęgła, hamulca, zawieszenia są na porządku dziennym. Nowe autobusy mają dodatkowy problem elektroniki, która nie wytrzymuje, a jej koszty są bardzo wysokie.

Radny Kowcuń ad vocem do radnego Kusiakiewicza stwierdził, że nie zgadza się z jego wypowiedzią, gdyż monopole powstają tylko i wyłącznie wtedy, gdy regulacje i przepisy krajowe pozwalają na coś takiego. Tu nie można mówić o monopolu, gdyż w przetargu startowały firmy jarocińskie i ostrowskie. Transport zbiorowy jest szeroki, mamy dokoła tylu przewoźników, jest Olbus w Pleszewie, więc nie można mówić o monopolu jakiegoś przedsiębiorcy. Monopol reguluje przepis, który narzuca jednego przewoźnika, który może świadczyć w jednej gminie jakąś usługę. Byłoby tak gdybyśmy podjęli uchwałę, że tylko Pan Gaedig może wykonywać zadania, wówczas byłby to monopol, ale nie w tej chwili.

Radny Dryjański stwierdził, że jest w sytuacji niekomfortowej, gdyż pracuje u Pana Gaediga, ale odniósł się do wypowiedzi radnego Kusiakiewicza stwierdzając, że niech każdy spróbuje transportu, życzę powodzenia. Kiedyś miałem do czynienia z transportem, 7 lat temu w 15 minut, po 15 latach przewozu dzieci w gminie Kotlin przegrałem przetarg o 0,12 gr. Wziąłem kredyt spłacałem go 4 lata, a w 5 roku przegrałem przetarg, pracy nie miałem, a kredyt był do spłacenia. Dlatego przetarg np. na dowóz dzieci powinien być zrobiony co najmniej na dwa lata, może i nawet na kadencję Rady Miejskiej, chociaż tutaj przepisy zabraniają.

Radny T. Grobys zapytał Z-cę Burmistrza A. Ptaka, czy wzrost wydatków jest w przeliczeniu na jednego ucznia, czy na kilometr?

Z-ca Burmistrza A. Ptak stwierdził, że należy to odbierać całościowo.

Wiceprzewodnicząca Rady Garsztką odnosząc się do wypowiedzi radnych poinformowała, że ustawa o transporcie zbiorowym daje możliwość zawierania umów na okres do 10 lat. Umowy leasingowe są zazwyczaj na okres 5 lat zatem, jeżeli przedsiębiorca będzie wiedział, że ma umowę, że będzie jeździł to może wymieniać pojazdy o coraz wyższe euro. W planie transportowym, który jest w Powiecie jest zagwarantowane dostosowanie pojazdów do jak najwyższego euro, żeby spełniać normy emisji.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w dyskusji brakuje rozmowy do tematu. Są życzenia, później ekonomia firmy Pana Gaediga. Dyskusja o tym jak utrzymać firmę Pana Gaediga za nasze pieniądze trwa już od godziny. Natomiast nikt za wyjątkiem Pana Suski nie poruszył tematu transportu dla mieszkańców. Kolejno zapytał o duże autobusy, które wożą tylko po kilka osób, co często jest widoczne. Zastanawiające są wyliczenia, ile mamy w danym czasie chętnych mieszkańców do korzystania z transportu publicznego.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi Pana Gaediga, który twierdzi, że dodatkowo jeździ jeszcze 170 000 km. Zgadza się. Podano przykłady Jarocina, Ostrowa, Krotoszyna, Kalisza, gdzie są dopłaty, ale proszę zwrócić uwagę na jeden podstawowy fakt, to są spółki miejskie, Miasto do nich dopłaca m.in. kupując, dopłacając do autobusów. Burmistrz poprosił, aby nie zrozumieć tego źle, ale nas nie interesuje prywatna firma w postaci utrzymania tej spółki. My mamy umowę w ramach przetargu, wykupujemy usługę ok. 140 000 km i za to płacimy. Przedsiębiorca podejmuje ryzyko i sam ustala co chce jeździć. Nie można porównywać naszych dopłat do innych miast. Czy Pan Gaedig jest potrzebny? Oczywiście, że tak, gdyż każdy przedsiębiorca jest potrzebny. Niezrozumiała jest wypowiedź radnego W. Grobysa dotycząca złej atmosfery. Odbywają się spotkania w ciągu roku i przedstawiamy swoje argumenty, ale ja przedstawiam swoje argumenty, gdzie nie działam jako przedsiębiorca tylko w oparciu o ustawę o finansach publicznych, nie wszystko jest dozwolone. Burmistrz powtórzył, że Firma Pana Gaediga jest nam potrzebna i chcemy, żeby tutaj funkcjonowała. Kolejno odniósł się do pytania o dworzec PKS. Teren ten był własnością dawnego PKS-u, wykupiliśmy go i przeznaczaliśmy na inną funkcję. Niektórym to gdzieś uciekło, ale słusznie trzeba o tym mówić, że bezpieczne i dobre miejsce dla podróżujących to wiata, przystanek, świetlica, toaleta i to wszystko mamy przy ul. Św. Ducha. W tej chwili z 2 miejsc są tam 4 miejsca stanowiące przystanek dla autobusów i jesteśmy już na końcowym etapie, tylko toaleta nie ma jeszcze przyłącza. Mamy już koncepcję, dokumentację na dawny teren przy PKP, gdzie będą kolejne 4 miejsca o podobnym standardzie. Wszystko to co powinno być zabezpieczone jest zrealizowane. Nas boli to, że musimy zapłacić więcej, a firmę Pana Gaediga może boleć, że płacimy mało. Gdzieś w środku drogi musimy się spotkać, ale my ogłaszając przetargi musimy szukać innych firm, które będą nam za podobną cenę świadczyły podobną jakość usług. Następnie pozwolił sobie zapytać Pana Gaediga, czy otrzymuje jakąkolwiek inną dopłatę z innych instytucji?

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen odniósł się do wypowiedzi Burmistrza wskazał, że przetarg na komunikację miejską nie powinien mieć szumnie nazwy „Komunikacja miejska Pleszew” tylko „Komunikacja częściowa Pleszew” dlatego, że na dzień dzisiejszy zostały tylko dwie linie miejskie – linia Cmentarz C i linia 21 Marszew-Ludwina. Reszta traktu komunikacyjnego, to linie powiatowe. Gdyby były dopłaty z innych źródeł, to inaczej by się jeździło. Kolejno odpowiedział Przewodniczącemu w kwestii kursowania dużych autobusów. Otóż ten pojazd na godz. 8.00 rano musi przywieźć 50 osób, a potem on nie będzie stał, gdyż nie postawimy autobusu, za który płacimy 2 000 zł podatku i nie wyślę drugiego, za którego również

są 2 000 zł podatku, 4 000 zł ubezpieczenia i po kolei wszystkie koszty. Wbrew pozorom mały autobus nie jest nic tańszy od dużego. Jeździmy od Królikowa, za Dobrzycę, do Kalisza, do Jarocina, brakuje nam połączenia z Ostrowem Wielkopolskim, ale niestety jest brak przychylności u nas ze strony Urzędu, aby załatwić jako partner kursy.

Burmistrz nawiązując do słów Pana Gaediga, że „Miasto nie potrafi się postawić” stwierdził, że Pan Gaedig występuje do Ostrowa o zgodę na przystanki. Nasza rola polega wyłącznie na udzieleniu opinii i ta opinia za każdym razem jest pozytywna. W tej sprawie dwukrotnie interweniowałem u Zastępcy Burmistrza Pana Szczurka i wcześniej również były prowadzone rozmowy z władzami Ostrowa. Zatem nie jest tak, że jesteśmy bierni, jasno należy wskazać, że nie my mamy na to wpływ. Z naszej strony jest opinia pozytywna, a decyzje w tej sprawie wydają władze Ostrowa.

Radny Stencel stwierdził, że Pan Gaedig jako kierowca powinien być uczulony jak jeżdżą kierowcy i eksploatują autobusy. Niech Pan Gaedig kiedyś się przejedzie autobusem z Pleszewa do Grodziska, ul. Parkowa w Lenartowicach, to są drogi powiatowe. U Pani Meller co roku jest monitorowany ten temat, a dziury są nie do przejechania. Czy Pana kierowcy nie mówią tym? Czy nie szkoda autobusów, samochodów? Może niech Pan Gaedig się zwróci i niech powie, że nie będzie tam obsługiwał linii, gdyż droga jest nieprzejezdna. Być może tym coś wskóramy. Dziury są po metr długie i 20 cm głębokie.

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen odniósł się do wypowiedzi i wskazał, że chętnie by tam nie jechał, ale musi dowozić pasażerów. Ponadto walczyliśmy o odcinek do naszej bazy na ul. 70 Pułku Piechoty, sytuacja jest podobna. Jeżeli chodzi o Ostrów i zezwolenie to miasto Pleszew jest partnerem dla Miasta Ostrowa, jeżeli ja świadczę usługi dla Miasta, to Burmistrz jako partner dla Ostrowa powinien otrzymać zezwolenie.

Z-ca Burmistrza A. Ptak stwierdził, że jest jeszcze trzeci element związany ze strumieniem finansowania transportu MiG Pleszew, który nie został ukazany, chodzi o dowóz uczniów na basen. Z jednej strony mamy publiczny transport na kwotę ponad 400 000 zł, dalej dowóz uczniów do szkół na ponad 800 000 zł i mamy jeszcze kwotę ok. 68 000 zł na dowóz uczniów na basen finansowany przez Spółkę Sport Pleszew. Zatem tak jak mówił Pan Gaedig 2 linie są finansowane, ale Gmina dopłaca w ramach 9 linii. Dzisiejsza rozmowa idzie w kierunku próśb przewoźnika, padło pytanie „co dalej z firmą” i jak Miasto ma się na to przygotować?

Pan Robert Gaedig Firma Gaedig-Reisen odniósł się do wypowiedzi i wskazał, że dopłata jest do 9 kursów, ale częściowa, komunikacja jest częściowa. Nasza firma ma wszystkie zezwolenia i w tym przypadku Miasto partycypuje w kosztach w jakich chce, to jest sprawa Miasta. Natomiast wszystkie ulgi jakie są ustalane są honorowane ustawowo. Wsiada emeryt, inwalida i nie ma problemu, są kasy fiskalne w autobusach i wg kodu udzielają ulgę. Następnie potwierdził, że obsługuje Spółkę Sport, są również inne przewozy. Ponadto świadczymy wiele charytatywnych przewozów takich jak np. wyjazd ze szkół do Kobyłej Góry do Astronarium, po to żeby coś pokazać młodzieży. Chcemy mieć jak najbardziej poprawną relację i z mieszkańcami i z urzędami, świadczymy usługi. Mój ojciec zaczął jeździć w 1968 r. mając taksówkę, dzisiaj mamy rok 2017 i 51 pojazdów i świadczymy usługi dla MiG Pleszew.

Z-ca Burmistrza A. Ptak stwierdził, że przykład Spółki Sport Pleszew wskazano dlatego, że nie są takie obwarowania prawne, jakie ma przy takiej kwocie UMiG. Jest to przykład wspierania i partnerskiego podejścia do biznesu. Nie było wygadywania, firma świadczy usługi, ale z drugiej strony tam, gdzie jest możliwość Miasto wspiera lokalnych przedsiębiorców zgodnie z prawem.

Radny Szehyński oznajmił, że nie zgadza się z zarzutem Przewodniczącego Rady, iż dyskusja toczy się nt. finansów Pana Gaediga. Dyskutujemy w temacie tego jak wydajemy pieniądze na transport publiczny i akurat Pan Gaedig świadczy usługi dobrze, że radni zabierają w tej sprawie głos. Atak na pleszewskiego przedsiębiorcę jest niezrozumiały. Odbiera się to tak, że należy zwalczać pleszewskich monopolistów, czyli mamy dotować np. jarocińskie spółki, które nie płacą nawet złotówki podatku i nie zatrudniają ludzi. Radny wyraził nadzieję, że współpraca będzie się nadal toczyć i jeżeli w Pleszewie znajdzie się inna firma, to będziemy wspierać pleszewskich przedsiębiorców.

Radny Suska wyraził nadzieję, że UMiG Pleszew oraz firma Pana Gaediga zrobią coś wspólnie z problemem połączenia linii Pleszew-Ostrów, kursy w godzinach południowych.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła materiał **Organizacja transportu zbiorowego na terenie Miasta i Gminy Pleszew oraz Powiatu Pleszewskiego.**

#### **Do pkt 6 Gospodarka odpadami Miasta i Gminy Pleszew.**

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że ostatni duży temat Gospodarki odpadami Miasta i Gminy Pleszew był omawiany w miesiącu marcu, wówczas przedstawiano cały nowy system od 2013 r. do końca 2016 r. we wszystkich aspektach i finansowych, ilościowych i jakościowych. Dzisiaj chcemy zająć się tylko elementami, które zmieniają się w tym roku, jak i również finansami, które są ograniczone do roku 2017 i 2018.

W tym momencie przedstawił prezentację multimedialną.

Po zakończeniu prezentacji Z-ca Burmistrza przypomniał zebrany, że na ostatniej sesji RM proszono radnych, że jeżeli mają jakieś pytania, aby przedstawili je wcześniej. Wpłynęły cztery pytania:

- radny Noskowski zapytał o obowiązek oddzielnego zbierania odpadów - w prezentacji kwestia została rozstrzygnięta, czy istnieje możliwość zagospodarowania odpadów we własnym zakresie wskazujemy, że odpady zielone muszą jechać na instalację, a odpady kuchenne niekoniecznie, Prezes PK złoży wyjaśnienia w tym temacie,
- radna Molska zapytała o koszty i wpływy jakie były od 1 stycznia do 30 września 2017 r. oraz jakie są planowane w roku przyszłym - w prezentacji kwestia została rozstrzygnięta,
- radna Śledzianowska poprosiła o udzielenie informacji jakie opłaty wnoszą mieszkańcy sąsiednich miast – w prezentacji pokazano przykład Ostrowa, Kalisza, Krotoszyna,
- radny Dryjański zapytał o cenę odpadów dostarczonych na RIPOK w Witaszyczkach – jest to kwota 235 zł netto za tonę odpadów zmieszanych, brutto 253,80 zł.

Z-ca Burmistrza przekazał głos Prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że w dniu dzisiejszym nie ma możliwości zagospodarowania bioodpadów u siebie. Myślimy, aby przy oczyszczalni ścieków dodawać te odpady do osadów. Z osadów tych produkujemy prąd. W chwili obecnej trwają badania. Osad zagospodarujemy rolniczo, więc nic nie musimy płacić.

Żeby nie stracić certyfikatu osad musi zachować właściwości. Dodatkowo szukamy instalacji, która odpady te zagospodaruje i być może będzie to tańsze niż u nas. Dość dziwnie ustalono, że nie można mieszać frakcji zielonej z kuchenną, zatem ZGO musi dobudować instalację do przetwarzania odpadów kuchennych. Jarocin też musi nam powiedzieć ile będzie kosztował odbiór, bo być może nie będzie nam się opłacało budować u siebie. Najlepszym rozwiązaniem byłoby zainstalowanie w domach młynków do odpadów. Następnie przybliżyć radnym wprowadzenie nowego systemu.

Radny Gorzeliński odniósł się do prezentacji przedstawiając zapytania i uwagi. Slajd dotyczący wpływów i wydatków, czy jesteśmy w stanie powiedzieć ile na kwotę 4 500 000 zł wydatków, jakie przewidujemy na 2018 r. składa się dwunastomiesięczny kontrakt, a ile to dodatkowe koszty? Kontrakt kontraktem, ale obsługa również może być w różny sposób kształtowana. Wszystko zależy od wyliczenia kosztów obsługi, może być 135 000 zł „na minus”, a równie dobrze może być na zero. Kolejno slajd, który przedstawia miasta większe od Pleszewa: Kalisz, Ostrów i w porównaniu wskazano, że sytuacja „wygląda nie najlepiej”. Sytuacja w przypadku Pleszewa nie wygląda najlepiej, tylko wręcz źle. W przypadku Pleszewa mamy 10,5% selektywnie zagospodarowanych odpadów, w przypadku Kalisza jest to 30%, Ostrów Wielkopolski 15%. Na slajdzie widać, że w 2019 r. trend spotyka się z barierą i ciężko stwierdzić, czy to wynika z niedoinformowania mieszkańców Pleszewa. Chyba nie to jest problemem, ponieważ wiemy jak segregować, czyli być może raczej z lenistwa. Liczby mówią same za siebie, w porównaniu i z większymi i z mniejszymi gminami wyglądamy źle. Kolejno odniósł się do stawek opłat. Zapytał w jaki sposób były kalkulowane stawki w prezentacji w stosunku do innych gmin, gdzie nie ma stawki na osobę tylko za gospodarstwo domowe, tam gdzie są gminy z terenu Powiatu Pleszewskiego. Akurat w Gołuchowie stawka 7,50 zł za osobę raczej nie wychodzi. W każdym razie gminy z terenu Powiatu Pleszewskiego mają niższe stawki od Pleszewa, ale my porównujemy się do miast, w których jest raczej inna struktura, teren zamknięty, a gmina jako teren otwarty i przy zwartej zabudowie ma więcej wywozów, wyższy koszt. W kwestii kontroli radny pochwalił Urząd oraz działania Referatu ds. Odpadów, gdyż widać, że kontroli jest dużo i mają wymierny efekt. Udało się wyegzekwować kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Radny Grygiel zapytał o niski udział odpadów segregowanych i jednocześnie wysoki zmieszanych, w odniesieniu do innych informacji, które wskazywały, że będziemy chcieli ujednolicić regulamin nasz z tym, który będzie obowiązywał we wszystkich gminach należących do porozumienia. W gminie Jarocin wprowadzono w bieżącym roku selektywną zbiórkę popiołu. Wyciągnięto ze śmieci zmieszanych popiół, co wiązało się z zakupem specjalistycznego samochodu i wydania osobnych pojemników. Zatem, czy również rozważamy taką opcję i czy będzie to miało wpływ na poprawę wskaźników. Zrozumiałe jest, że jest to kwestia kosztów, ale czy są statystki ile, jeżeli chodzi o wagę, w śmieciach zmieszanych jest popiołu? Czy w dalszej perspektywie myślimy o wyodrębnieniu popiołu jako segregowanego elementu?

Radny T. Grobys zapytał, czy jeżeli ktoś ma dom jednorodzinny, to odpady kuchenne mogą być składowane na kompostownikach? Chodzi o odpady zielone. Kolejno ponowił pytanie radnego Grygla jaki procent stanowią odpady ze spalania? Na innym slajdzie było pokazane zużycie przez jednego mieszkańca, być może jest to spowodowane tym, że w dużych miastach: Kalisz, Ostrów, Krotoszyn jest więcej ogrzewania gazem i to odbija się w przeliczeniu na zużycie jednego

mieszkańca. Być może tak źle nie wyglądałoby w statystykach, gdybyśmy zagospodarowali te odpady.

Radny Szehyński pochwalił przedstawioną przez Z-cę Burmistrza prezentację. Wyraził jedynie żal, że coś takiego nie zostało przedstawione wcześniej, chociażby na komisji śmieciowej, gdyż można to było przeanalizować. Zapewne na selektywną zbiórkę ma wpływ fakt, że nie segregujemy odpadów z popiołu, gdyż jest to 1/3 odpadów w ciągu roku. Jest to dobry temat do przedyskutowania na komisji śmieciowej. Podnosiliśmy opłaty za niesegregowane odpady, ale skutek jest taki, że mamy na tle innych miast bardzo mało odpadów segregowanych. Zatem trudno powiedzieć, aby to przyniosło zamierzony efekt. Należy się zastanowić nad tym, aby selektywna zbiórka zaczęła funkcjonować tak jak w innych miastach.

Radny Kowcuń zapytał, czy w obliczu przejścia z rejonu 9 do rejonu 6 możemy liczyć po wielokrotnie zgłaszanych przez Klub i komisję śmieciową wnioskach, że usiądziemy nad stawkami? Wiemy, że koszt wywozu tony śmieci na bramie jest teraz niższy. Wcześniej wywożąc do Kępna była duża odległość i nie mogliśmy nad tym pracować. Teraz możemy wypracować jakieś ulgi, albo obniżki w szczególności dla osób segregujących. Dla tych co nie segregują stawka 25 zł może być utrzymana jako kara i niech zmusza do segregacji. Jak będzie różnica między maksymalną ceną za segregowane i niesegregowane, to tym większa będzie skłonność mieszkańców do segregacji, aby jak najmniej kosztu ponieść. Ponowił pytanie, czy można w tym temacie popracować, albo wrócić do systemu, który obowiązywał wcześniej i nadal jest w Jarocinie? Patrząc na wyroki Sądu Administracyjnego zmieniliśmy uchwałę, ale w innych gminach uchwały obowiązują po starym i nikt tego nie podważa. Pobieramy opłaty od wielkości rodziny.

Radny W. Grobys odniósł się do wypowiedzi radnego Szehyńskiego, który wspomniał o braku posiedzenia Zespołu ds. Odpadów. Przypomniał, że na początku roku, w trakcie sesji zwrócił się z prośbą o przygotowanie materiałów do 3.03.2017 r. związanych z wykonaniem i przewidywanym wykonaniem roku 2016, 2017. Mieliśmy usiąść wtedy i porozmawiać. Od tamtego czasu nie ma żadnej współpracy, materiały nie były przygotowane. Mojej osobie robi się zarzuty, że nie ma posiedzeń. Natomiast, jeżeli ja prosiłem a nie ma materiałów, można spojrzeć w protokół, to proszę nie zarzucać, że nie ma posiedzeń. Dzisiaj padają pytania trudne do odpowiedzi, chociażby pytania specjalisty, skarbnika Przewodniczącego Komisji Budżetowej i członka komisji śmieciowej. Ciekawe jakiej Z-ca Burmistrza A. Jędruszek udzieli odpowiedzi. Cały czas jest podkreślane, że niepotrzebnie dyskutujemy na sesjach, że można na komisjach i na zespole. Trzeba zaznaczyć, że brak przygotowanych materiałów na dzisiejszą sesję ww. temacie był tylko i wyłącznie przyczyną nie zwołania zespołu śmieciowego. Materiały, które teraz omawiamy zostały doręczone wczoraj na wniosek Komisji Budżetowej. Burmistrz uważał, że radnym wystarczy prezentacja przedstawiona na sesji. Jak stwierdził w poniedziałek prace związane z przygotowaniem prezentacji na sesji dobiegają końca, we wtorek będą zakończone i przekaże je radnym w formie elektronicznej. Pytając paru radnych, czy dostali w takiej formie wynika, że chyba tylko członkowie Komisji Budżetu otrzymali materiał, inni nie potwierdzili. Czy tak powinna być prowadzona dobra współpraca Burmistrza z radnymi i komisją śmieciową? Dzisiaj nie jesteśmy wszyscy przygotowani do omówienia tych materiałów, bo właśnie w tej chwili zostali radni zapoznani. Następnie radny podzielił się swoimi uwagami. Otóż wg deklaracji 3% jest złożonych na odpady niesegregowane, wynika z tego, że 97% ludzi segreguje, a my na mieszkańca mamy bardzo wysokie ilości odpadów? Przedmówca mówił o cenach w

Jarocinie. Zespół ds. Odpadów starał się od lat, ja od 2012 r. żeby przenieść nas do rejonu 6. Wspólnie z Prezesem, Panem Żychlewiczem, Burmistrzem udaliśmy się do Urzędu Marszałkowskiego w tym temacie i efekt jest pozytywny. Dziwi fakt, że przechodząc do Jarocina nie porównaliśmy się do niego, tylko podajemy inne miasta. Stawki w Jarocinie są od osoby: 1-2 – 9 zł, 3 – 8 zł, 4 – 7 zł, 5 i więcej – 6 zł. Z porównania wychodzi nich średnio poniżej 8 zł, a u nas 10,5 zł, czyli 30% stawki wyższe. Niesegregowane u nich 18 zł, u nas 25 zł. Należałoby się zastanowić jak obniżyć stawki i może nastąpi współpraca z Zespołem ds. Odpadów? Nie byłoby dzisiaj ekonomicznych pytań. Mamy pewne doświadczenia i dobrze byłoby wysłuchać członków Zespołu. Wówczas na pewno poprawimy sytuację.

Radny Kusiakiewicz zapytał prezesa PK w jaki sposób będą zagospodarowane odpady, które powstają w związku z funkcjonowaniem oczyszczalni ścieków? Czy idziemy w kierunku wybudowania suszarni, czy umowa podpisana z Jarocinem gwarantuje odbiór tych odpadów? Kolejno zapytał Kierownik Referatu ds. Odpadów o sytuację jaka kilka tygodni temu miała miejsce na osiedlu na ul. Wojska Polskiego. Zmieniono sposób odbioru odpadów, czy można już wyciągnąć wnioski, czy jest wyższa zbiórka odpadów segregowanych?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odniósł się do wypowiedzi radnego Gorzelińskiego w temacie kontraktu i obsługi wskazując, że odpowiedzi udzieli Kierownik Referatu. Natomiast w kwestii zbiórki selektywnej wskazał, że trudno jest ocenić, dlaczego nastąpił spadek. W 2013 r. było widać, że jest coraz lepiej, gorzej wypadło wszystko w ubiegłym roku. Duży wpływ na selektywną zbiórkę ma to co się dzieje w budynkach zamieszkania wielorodzinnego. Tam nie ma odpowiedzialności indywidualnej, czyli „jak nasze to niczyje”. Stawki liczone w następujący sposób: dochody dzielono przez ilość mieszkańców. Inny sposób był trudny do oszacowania. Porównywanie stawek ma pokazać co się dzieje nie poprzez wskazanie, gdzie są niższe stawki, gdyż to wynika z ilości wyprodukowanych odpadów zmieszanych. Jeżeli wyprodukujemy mniejszą ilość zmieszanych odpadów, to mniej będziemy oddawać na instalacje i mniej płacić. Niestety patrząc na kraje unijne trzeba mieć świadomość, że śmieci będziemy produkować coraz więcej, mamy rozwój cywilizacji. Zależy nam natomiast na selektywnej zbiórce. Przedstawił przykład, jak wygląda podejście do segregacji w Niemczech i wskazał, że trzeba się tego nauczyć. Musimy trafiać do mieszkańców, podnosić świadomość, dodatkowo kontrolować. Kolejno nawiązując do pytania radnego Grygla w sprawie zbiórki selektywnej popiołu poinformował, że przymierzano się do tego tematu jakiś czas temu. Patrząc na ceny odbioru popiołu na instalacji, to nie przekłada się to na korzyści finansowe. Koszt odstawienia tony to 195 zł, dodatkowo oddzielne pojemniki, oddzielne zbiórki, trasy i wywóz. Ponadto odpady te mają bardzo mały wpływ na naszą selektywną zbiórkę i odzysk. Najniższy odzysk mamy we frakcjach papier, szkło, metal, tworzywa sztuczne. Problem jest również w zielonych i odpadach kuchennych, które trafiają do zmieszanych z budynków wielorodzinnych. Następnie w kwestii pytania radnego T. Grobysa oznajmił, że jak najbardziej można składać odpady kuchenne na kompostownikach, jest to pozytywne i pożądane. Odnosząc się do pytań radnego Kowcunia w sprawie Zespołu ds. Odpadów i stawek wskazał, że nie ma przeszkód i można w tym temacie rozmawiać. Natomiast, jeżeli chodzi o instalacje z regionu 9 pod Kępem, to my tam nie wywoziliśmy odpadów, broniliśmy się, gdyż wówczas opłaty byłyby jeszcze większe. Nie można porównywać tych wartości. Kolejno - powrót do starego systemu, otóż przeszliśmy na nowy system, gdyż musieliśmy poprawić nasze uchwały o deklaracjach, które niosą ze sobą sposób naliczania opłat. Mieliśmy sygnały z RIO, że jeżeli nie dokonamy zmian to RIO nie przyjmie ich nam w świetle wspomnianego wyroku. Mieliśmy pecha, że wyrok się pojawił w czasie, kiedy



musieliśmy dokonać zmian. Również mamy przeświadczenie, że tamten podział był lepszy. Możemy podejść do tematu, ale nic dobrego to nie rokuje, prawo jest prawem. Kolejno nawiązując do stwierdzeń radnego W. Grobysa przypomniał, że 23.02. radny zwrócił się do Pani Skarbnik o przedstawienie materiałów do 31.03.2017 r. z wykonania budżetu za 2016 r., gospodarki odpadami itd., aby Zespół mógł podjąć prace. Zatem 30.03.2017 r. mieliśmy temat główny na sesji, który był bardzo szeroko omawiany, łącznie ze sprawozdaniem, które było drogą mailową przesłane radnym i na bazie tych materiałów spokojnie można było pracować. Z-ca Burmistrza wskazał, że ww. sesji padło stwierdzenie, iż: „materiał ten jest wyjściowy do dalszych prac Zespołu ds. odpadów”. Nikt nie ma przeciwwskazań, aby pracowano na bazie tych materiałów akurat to, dlaczego radny nie zwołał Zespołu, nie pracował na materiałach, to już trudno oceniać. Zatem zarzut ze strony radnego jest nietrafiony. Kolejno kwestia dostarczenia prezentacji, zarzucono, że nie wszyscy radni ją otrzymali. Z mojej informacji wynika, że wszyscy, którzy mają elektroniczne skrzynki pocztowe otrzymali ją w równym czasie. Radny nie powinien wprowadzać w błąd mieszkańców. Następnie kwestia ilości osób deklarujących segregację i brak przełożenia na zbiórkę selektywną. Przyczyny były już wskazane, czyli że są po stronie budynków wielorodzinnych, ale nie jesteśmy w stanie ich jednoznacznie stwierdzić. Kolejno stawki dla Jarocina, owszem są niższe, ale nie wiemy jak są kalkulowane, czy są dopłaty. Trudno to ocenić, więc ciężko zabrać zdanie.

Pani Angelika Sołtysiak Kierownik Referatu ds. Odpadów odnosząc się do pytania radnego Kusiakiewicza w sprawie kontenera na ul. Woj. Polskiego poinformowała, że ostatnie kontrole na tych nieruchomościach odbyły się w dniu 5.05.2017 r. i we wszystkich pojemnikach wykryto nieprawidłowości. Zarządcy nieruchomości złożyli deklaracje na odpady niesegregowane za m-c styczeń. Do tej pory nie było w tym rejonie kontroli. Kolejno w kwestii kosztów oznajmiła, że za 2017 r. - 4 050 000 zł płacone jest do PK za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, pozostałe koszty w wysokości 450 000 zł to koszty administracyjne i pozostałej obsługi systemu. W 2018 r. na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych przeznaczone jest 4 080 000 zł, natomiast na pozostałą obsługę 579 386 zł.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że osady zagospodarowane są rolniczo i staramy się, aby trwało to jak najdłużej jesienią i zaczynało jak najwcześniej wiosną. Mamy możliwość przetrzymania normalnie ok. 30 dni, zimą do 45 dni. Jest budowana płyta i wiata. Prace zakończą się w grudniu, tak aby osady były odpowiednio zagospodarowane. Kolejno w kwestii odbierania popiołu w Jarocinie wskazał, że mieszkańcy za niego nie płacą. Wyjaśnił, jak wygląda to w Jarocinie.

Radny T. Grobys zapytał, czy jeżeli mieszkańcy oddają papier, puszki, metale do punktu skupu, to czy są one wpisane do statystyk? Być może jest w naszej gminie więcej mniej zamożnych mieszkańców odstawiających do punktu skupu surowce wtórne. Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że nie wie jak jest wykonana kalkulacja w Jarocinie, czy jest dopłata. Zgodnie z ustawą zbiórka śmieci powinna się samofinansować i nie można do niej dopłacać. Poprosił o sprostowanie.

Radny Kowcuń odniósł się do porozumienia międzygminnego. Otóż 12.10.2017 r. zawarliśmy z gminą Jarocin porozumienie w sprawie powierzenia gminie Jarocin przygotowania i wykonania zadania pn. „Zorganizowanie i nadzór nad funkcjonowaniem systemu gospodarki odpadami i osadami ściekowymi dla gmin objętych porozumieniem.” Zatem gmina Jarocin w wyniku tego

porozumienia będzie opracowywała zagospodarowanie odpadów pościekowych, jaki będzie tego koszt i kiedy będzie przedstawione opracowanie przez gminę Jarocin? Kolejno poprosił, aby sprawdzić jak wygląda 2017 r. ze śmieciami segregowanymi i niesegregowanymi na budynkach wielorodzinnych, ponieważ chyba w miesiącu lutym SMLW w Pleszewie zawarła porozumienie z PK na dosegregowywanie śmieci. Zatem problem na budynkach zarządzanych przez Spółdzielnie powinien być zminimalizowany. Warto spojrzeć na to po jedenastu miesiącach.

Radny Gorzeliński stwierdził, że wg niego obsługa w tym roku na poziomie 10% to bardzo dużo. System, to pracownicy, doposażenie, wysyłki listów, telefony i funkcjonuje on już 3 lata. Wykazane wydatki pokazują, że możemy wyjść „na minus”. Gdyby obsługa wynosiła 150 000 zł to mielibyśmy nadwyżkę. Jest to gra liczbami, od Burmistrzów zależy jak konstruują wydatki na obsługę. Zapewne wszystko jest zgodne z przepisami, ale czy musi nas obsługa kosztować 450 000 zł? Kolejno kwestia budynków wielorodzinnych, otóż w Kaliszu Ostrowie, Krotoszynie one też są i zapewne jest ten problem, a jednak odpadów zmieszanych mają mniej. Trudno przeanalizować z czego to wynika. Jednak podążanie w tym kierunku może być nietrafne. Trzeba się zastanowić nad tym bardzo mocno. Jeszcze bardziej nagłaśniać wszystko przez lokalne media, aby móc w przyszłości obniżyć stawki, albo chociaż utrzymać je na podobnym poziomie.

Radny W. Grobys odnosząc się do słów Z-cy Burmistrza A. Jędruszka stwierdził, że było powiedziane, iż w lutym wnioskowano o materiały. Tych materiałów nie było, aby można zwołać komisję, a Z-ca Burmistrza uprawia swoją politykę. Dzisiejsze materiały mieliśmy dostać i wcześniej była informacja, że nie było elektronicznej wysyłki, a teraz mam, że jednak o godz. 17.00 materiały do wszystkich radnych wpłynęły. Było tu jakieś nieporozumienie. Faktem jest jednak to, że nie można dyskutować, nie mając wczesnej materiałów i dopiero na naszą interwencję na Komisji Budżetowej Burmistrz zapewnił, że po skończeniu dokumentu wszyscy radni otrzymają materiał w wersji elektronicznej, a ja w wersji papierowej, którą dostałem. W tym momencie podziękował za to, ale wskazał, że materiał powinien być 3 tygodnie przed sesją, aby móc zwołać posiedzenie Zespołu. Kolejno w kwestii porozumienia z Jarocinem zapytał o transport odpadów? Przy opracowywaniu ceny na odpady liczone ile będzie nas to kosztować, było mówione, że Jarocin będzie sam odbierał odpady z Dobrej Nadziei, czy to działa? Jeżeli tak to oszczędności są i należy przyrzeć się kosztom. Wyraził nadzieję, że Z-ca Burmistrza po dzisiejszej sesji przygotuje materiały dla Zespołu. Wystarczy informacja - są materiały i zwołuję Zespół. Nie można zarzucać, że moja osoba nie chce pracować, gdyż tak nie jest. Wnioskowałem o materiały, dostałem wersję elektroniczną, ale na sesję.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odniósł się do wypowiedzi radnego T. Grobysa w temacie punktów skupu informując, że jedynym elementem jaki jest w tej chwili skupowany, to metal.

Radny T. Grobys oznajmił, że odstawia różnego rodzaju odpady.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek pogratulował, stwierdził, że należało wziąć dokument i przekazać go do nas. Jeżeli chodzi o odbiorców metali, to dyskutujemy w jaki sposób wyselekcjonować te osoby, które zamieszkują na terenie MiG Pleszew i dostarczają odpady komunalne. Taka ewentualność poprawi nam jedynie statystki, bo ilości śmieci już nie. Kolejno kwestia dopłacania, czy też nie dopłacania do systemu poruszona przez radnego Gorzelińskiego. Otóż, jeżeli brakuje środków w budżecie na jakąkolwiek rzecz, która musi być wykonana to i tak musimy ją sfinansować. Nie wiemy jak kalkuluje Jarocin. Zbierane odpady: popiół i żużel nie

wchodzą do systemu, czyli za nie płać, zmniejszają ilość odpadów poza systemem i ktoś za to mniej zapłaci. Segregacja odpadów również poprawia ilości. Następnie odniósł się do pytania radnego Kowcunia o porozumienie wskazując, że zostało one zawarte kilkanaście lat temu pomiędzy gminami, które je tworzyły. Nie ma żadnych zmian. Natomiast my w swoim mamy takie zapisy, które pozwalają nam osady zagospodarowywać we własnym zakresie. Póki co, to co robimy nie przynosi nam kosztów. Być może będziemy kiedyś zmuszeni wywozić i na mocy tego porozumienia jest taka możliwość. Dzisiaj nie ma takich potrzeb. Kolejno w kwestii zabudowy wielorodzinnej potwierdził, że porozumienie zostało zawarte, ale dane są pokazywane wówczas, gdy jest wysyłane sprawozdanie do Marszałka. Dane są z firmy odbierającej. To co przekazuje PK i po części Witaszyczki zbieramy i na bazie tych informacji podajemy poziom recyklingu. Możemy przygotować jedynie informację na bazie 6 miesięcy. W kwestii działań wyszliśmy z założenia, żeby jak najwięcej działać wśród dzieci i młodzieży, przedszkola, klasy 1-3, to na przyszłość przyniesie skutek. Prowadzono zajęcia, były dedykowane konkursy i w tą stronę idziemy. Wszystkie te działania są finansowane ze wspomnianego systemu. Nawiązując do wypowiedzi radnego Gorzelińskiego wskazał, że jeżeli ten uważa, że 150 000 zł będzie wystarczające, to należy sobie zadać inne pytanie. W tej chwili są zatrudnione trzy osoby w Referacie, zatem jakie one powinny otrzymywać wynagrodzenie, żeby rocznie była kwota 150 000 zł? Gdzie inne rzeczy, niestety skala tej działalności jest inna, ale oczywiście można przyrzeć się kosztom. Kolejno zabudowa wielorodzinna w innych miastach trudna jest do omówienia, my patrzymy jak to wygląda u nas i dlatego porównujemy z sąsiednimi miastami. Próbuje edukować, dajemy informacje do gazet, działamy w tym zakresie. Ponadto przypomniał, że w system wchodzi również windykacja. Następnie powrócił do słów radnego W. Grobysa, który dalej twierdzi, że materiałów nie otrzymał. Przypomniał, że 30.03. bardzo szeroko omawiano prezentację, którą radnym dostarczono, czyli materiał sprawozdawczy za lata 2013-2016, było w nim mnóstwo informacji finansowych, ilościowych co do działalności systemu. Tymczasem radny po raz kolejny mówi, że nic nie otrzymał i nie miał bazy do działalności. Materiały otrzymał ustnie i pisemnie i mógł zadziałać. Skoro radny W. Grobys nie zrobił tego, to niech teraz nie zrzuca na kogoś, że czegoś nie otrzymał. Na dzień dzisiejszy mówimy o elemencie pomiędzy 1.01., a 30.09. pozostałe materiały bardzo szeroko omówiono 30.03. znając wynik za 2016 r i mając wiedzę co się działo od 2013 r. do 2016 r. Wszyscy radni materiały otrzymują, a radny W Grobys jakimś cudem nie otrzymuje, jak to się dzieje? Następnie w kwestii transportu wspominał, że była mowa o punkcie przeładunkowym w Pleszewie i to jest nadal aktualne. Będzie to miało wpływ na wartości jakie będą po 2018 r. Ryzyko kontraktu podjął prezes PK, jest już podpisana umowa. Kontrakt na odbiór odpadów komunalnych jest podpisany do 2018 r. z PK, od 1.07. PK ma obowiązek odebrać odpady ze wszystkich nieruchomości z MiG Pleszew i dostarczać te odpady do Witaszyczek, gdyż w tej chwili jesteśmy przypisani do regionu 6 i to jest sprawa PK, czy oni to odwiozą, czy ktoś od nich odbierze. Niezależnie, gdzie będą odstawiane odpady, to w tej kwocie musi je dostarczyć, my mamy stałą cenę od początku do końca.

Radny Kowcuń stwierdził, że na jednym ze spotkań Zespołu ds. Odpadów w trakcie pracy nad porozumieniem przejścia do rejonu 6 przekazano część gruntu aportem, żeby Jarocin stworzył tam punkt przeładunkowy. Prawdopodobnie takie czyniono rozmowy, mówił o tym na spotkaniu Z-ca Burmistrza Jarocina. Jest problem z przepływem informacji między gminą, która jest 100% udziałowcem PK, a Przedsiębiorstwem, żeby odpowiedzieć na proste pytanie, czy odbiera ZGO Jarocin, czy my przewozimy? Radny W. Grobys nie powinien zadawać tak problemowych pytań, bo widać, że jest zamieszanie. Kolejna sprawa dotyczy prośby o ustosunkowanie się Burmistrza

do pewnej sprawy. W związku z porozumieniem jakie zawarto z Jarocinem na jednym z portali Jarocińskiego Ruchu Samorządowego ukazała się informacja: „na ostatniej sesji nasi gminni rajcy zadecydowali o przytuleniu odpadów z gminy Pleszew. Dla jednych to zwykle kłopotliwe śmieci, a dla drugich to np. surowiec - niezbędny do zapewnienia ciągłości i skuteczności funkcjonowania instalacji „śmieciowej” w ZGO. Jak to zwykle u nas bywa przy okazji tak istotnego „kontraktu” zauważyć można pewne ruchy – tym razem kadrowe w spółce, której mniejszościowymi udziałowcami są też dwie nasze gminne spółki komunalne. Chodzi oczywiście o zbierającą u nas śmieci firmę ZGO – Nova Sp. z o.o. Z publicznie dostępnego rejestru dowiadujemy się, że skład nadzorujących w spółce powiększył się o jednego członka.” Do Rady Nadzorczej, która miała do tej pory 3 członków dołączył Pan Piotr Adamek. Rozumieć należy, że jest to rodzina Burmistrza? „Nad analizą tych faktów powinni pochylić się głównie pleszewscy samorządowcy, do nich tych kilka zdań kierujemy. Wprawdzie na dzień dzisiejszy śmieci w Pleszewie zbiera firma lokalna, ale w najbliższym czasie nie wiadomo jak to będzie.” Poprosił Burmistrza o ustosunkowanie się, gdyż wszyscy nad ogólnie rozumianym interesem publicznym, nad śmieciami, debatujemy, a tymczasem załatwia się jakieś osobiste tematy. Nie wiadomo jak się odnieść do tego.

Radna Gil zapytała o różnicę w ilości odpadów pomiędzy poszczególnymi gminami, z czego to wynika?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odniósł się do wypowiedzi radnego Kowcunia w temacie bycia 100% udziałowcem PK i odpowiedzi na pytania dotyczące kontraktów zawieranych przez firmę stwierdził, że nie jest przekonany o tym, że należy takie informacje przekazywać. Chodzi o firmę, która jest naszą spółką, a jej działalność i ewentualne dane, mogą posłużyć innym firmom w przetargu za rok. Jest to kwestia Prezesa. W sprawie punktu przeładunkowego powiedział, że temat jest aktualny i punkt przeładunkowy będzie miał wpływ na kontrakt zawarty z PK, może mieć to wpływ na wartość w przyszłości. Znamy warunki wiemy, gdzie odpady będziemy oddawać i zastanowimy się tylko, czy będziemy łączyć, czy nie w zakresie odbioru. Odpowiedź jest prosta. Kolejno odpowiadając radnej Gil oznajmił, że ciężko ocenić różnicę w ilości odpadów, te odpady, które są zbierane w gminach sąsiednich. Nie chcemy nikogo niesłusznie osądzić, dlatego pokazujemy tylko, jak to się ma w stosunku do kosztów, które niosą ze sobą odpady niesegregowane.

Przewodniczący Rady podzielił się pewną refleksją stwierdzając, że umowę w gminie mamy taką, że bez znaczenia ile kubłów śmieci odstawimy wszystko jest odebrane. Natomiast być może, jeżeli inne gminy mają umowę na kubeł, to mieszkańcy coś muszą zrobić z tymi śmieciami odstawiając jeden kubeł dla oszczędności.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że np. w gminie Gołuchów można wystawić ile się chce kubłów, ale gmina już tych kubłów nie wstawia. Są nieruchomości, które nie wystawiają żadnego kubła, gdyż go po prostu nie mają. W wielu nieruchomościach zamieszkuje kilka osób i stać ich tylko na zakup jednego kubła na śmieci. Wszyscy się cieszą, firma ma mało odpadów, mało płaci na instalacji, a gmina ma bardzo dobre wskaźniki zbiórki selektywnej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wiele gmin ma opłaty od ilości osób w rodzinie, ale czy zawsze trzeba odebrać wszystkie śmieci?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że z ustawy wynika, że od mieszkańca trzeba odebrać wszystkie odpady. Jeżeli jest sytuacja, że powinny być dwa kubły przy nieruchomości, a my odbieramy pięć, to zgłaszamy to do Referatu. Przeprowadzana jest kontrola i na jej bazie ustala się ile zamieszkuje osób. Są gminy, które to robią, ale są i takie którym inne działania są wygodne.

Przewodniczący Rady stwierdził, że chcemy segregowanych śmieci jak najwięcej, ale kubły wiążą się z tym, że są różne ilości śmieci zmieszanych. W porównaniu do innych gmin np. Ostrowa nie ma się co dziwić, że tam zmieszanych śmieci jest mniej, gdyż większość ogrzewa gazem, więc wystarczy odliczyć 30%, to być może będziemy na podobnym poziomie jak Ostrów, a może i lepszym. My jako radni również powinniśmy tłumaczyć społeczeństwu, gdyż nam się zarzuca, że mamy drogie śmieci, a dlaczego? W większości przez odpady zmieszane.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie stwierdził, że Przewodniczący Rady ma rację, gdyż odpad zmieszany generuje największe koszty. Slajd dotyczący innych gmin pokazuje pewien wskaźnik, którym jest zamożność mieszkańców. W gminach wiejskich mieszkańcy zapewne palą śmieciami i jest to „tajemnica poliszynela”. Poinformował, że ludzie palą śmieciami nie dlatego, żeby ich nie wystawiać tylko dlatego, że nie stać ich na opał.

Przewodniczący Rady stwierdził, że cena opału jest bardzo duża, ale to nie jest usprawiedliwienie.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie stwierdził, że na wsiach popiół jest wykorzystywany do latania dziur, lub wywozi się na pole. Następnie wyjaśnił sytuację dotyczącą umów jakie PK ma z ZGO. Zaznaczył jednak, że nie chce mówić jakie do końca są to umowy.

Burmistrz poinformował, że ZGO Sp. z o.o. ma następującą strukturę udziałową: 57% ma MiG Jarocin, 43% to pozostałe gminy, które są w tym Związku. Jest to spółka publiczna i zajmuje się zagospodarowaniem odpadów, przerobu, RIPOK. Druga Spółka ZGO Nova zajmuje się odbiorem odpadów od mieszkańców i jest spółką prywatną: 80% osoby prywatne, 20% ma ZGO. Jeżeli chodzi o mojego syna, to jest on osobą prywatną, niepubliczną, dorosłą, samodzielnie decydującą o swoim życiu. Gdzie pracuje, gdzie żyje, to jest jego sprawa. Zgodnie z moimi informacjami nie jest w Radzie Nadzorczej. Jeżeli radny uważa, że robię prywatne interesy, to powinien wiedzieć co z tą sprawą zrobić. Burmistrz zwrócił się do Przewodniczącego Rady wskazując, że odpowiedział na pytanie choć nie musiał, gdyż dotyczy ono osoby prywatnej.

Radny Kowcuń oznajmił, że jeżeli chodzi o zagospodarowanie śmieci, koszty jakie mogą nas w przyszłości spotkać i o tajemnice, to rzeczywiście PK nie powinno ujawniać tajemnic handlowych i jakie są zawarte umowy z ZGO, ale czy zatem Burmistrzowie nie widzą konfliktu, że w prywatnej spółce ZGP Nova, która obsługuje i świadczy takie same usługi jak PK, czyli odbiór i wywóz śmieci zasiada osoba, której ojciec jest Burmistrzem MiG Pleszew i ma 100% dostępu do informacji, umów jakie zawiera PK? Proszę nie mydlić oczu o „tajemnicach”, ponieważ tutaj jest konflikt interesów. W Radzie Nadzorczej firmy zasiada taka osoba, firma jest konkurencyjną i równie dobrze może wystartować u nas w przetargu na odbiór i

zagospodarowanie śmieci. To rzeczywiście może mieć wpływ na koszty jakie będziemy ponosić, jeżeli nasze PK przegra przetarg i nie będzie odbierać, nie będzie mieć wpływu na to jakie ZGO Nova będzie stosowała stawki wygrywając przetarg, to trzeba mieć to na uwadze. Co do faktu, czy ZGO Nova w 100% jest spółką prywatną nie należy się upierać, ponieważ ZGO odpady ma 20% udziału, ale jest Jarociński Fundusz Poręczeń, gdzie 100% udziałowcem jest Miasto, więc nie do końca 80% jest w prywatnych rękach. Zgodzić się należy z tym, że Pan Piotrek jest osobą prywatną i może zasiadać gdzie chce.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Burmistrz poinformował, że osoba ta już nie zasiada w Radzie Nadzorczej.

Radny Kowcuń wskazał, że ma KRS wydrukowany w dniu dzisiejszym i jest w nim wskazane, że osoba ta figuruje, zatem jest w Radzie Nadzorczej. Można się spierać, jest reforma sądownictwa, więc może teraz KRS źle działa i jest błąd. Na dzień dzisiejszy widnieje w KRS ZGO Nova, czyli jest członkiem Rady Nadzorczej. O konflikt interesów padło już pytanie, więc na tym zakończmy szanując prywatność Pana Piotra.

Radny W. Grobys stwierdził, że innej odpowiedzi od Burmistrza się nie spodziewał. Radny wskazał, że jako Przewodniczący Zespołu Śmieciowego w niedzielę podczas meczu Stal Pleszew był atakowany przez kibiców w tym temacie. Udawałem, że nic nie wiem, ale oni twierdzili, że mam nie udawać bo sprawa była ze mną konsultowana i tak wygląda, że syn Burmistrza zasiada i było to komentowane. Publicznie nie wypada mówić jak ludzie to odbierają. Burmistrz nie skłamał o Radzie Nadzorczej, syn był, ale już go nie ma. Dlatego pytam, dlaczego złożył rezygnację? Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej i Pana syn złożył rezygnację.

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozmowa toczy się o prywatnej osobie. Zwrócił radnemu Grobysowi uwagę, że przed laty był wielokrotnie atakowany w tej Radzie, a teraz bierze się za takie rzeczy.

Radny W. Grobys stwierdził, że Burmistrz powiedział, że jego zdaniem syn nie jest w Radzie, złożył rezygnację i z informacji jakie posiadam jest to prawda. Pan może uważać, że nic się nie stało, że tak jest dobrze. Takie rzeczy, naszego przedstawiciela w spółce, który reprezentuje nasze Miasto powinno się skonsultować z Klubem, z Zespołem Śmieciowym, czy w jakimś gronie, ale Burmistrz uważa, że nie musi konsultować tak istotnych tematów i robi co robi. Dlatego tym bardziej dziwi fakt, że Pan Piotr złożył rezygnację. Jeżeli został przyjęty i KRS zmieniono 9 października, a dzisiaj już złożył rezygnację, to takich postępowań nie można zrozumieć. Widzimy osoby, które są znakomitymi fachowcami jak np. nasz prezes Knappe, czy pani Kierownik i one mogłyby zasiadać w Radzie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wypowiedź radnego Grobysa nie odnosi się do tematu.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że idąc tokiem rozumowania radnego Kowcunia wynika, że na temat PK nie trzeba nic mówić. Od kilku lat nie trzeba było nic mówić, ponieważ radny Kowcuń wszystko wiedział. Radny Kowcuń sam sobie odpowiedział na pytanie.

Burmistrz odpowiedział radnemu Grobysowi, że jest wiele lat w Radzie Miejskiej i były różne sytuacje. Pamiętam czasy, kiedy to członkowie Klubu stawiali głowę za Tobą w momencie,

kiedy było przejście radnego Grobysa z Urzędu Skarbowego do wodociągów. Nigdy nie sądziłem, że osoba radnego może się tak daleko posunąć. Czytałem wpisy i wiedziałem jakie będą pytania. Założyłem się, że Włodek... nigdy, właśnie tego typu stwierdzenia...?

Radny Dryjański poprosił o powrócenie do tematu albo ogłoszenie przerwy.

Radny Kowcuń stwierdził, że nie dostał odpowiedzi od Z-cy Burmistrza A. Jędruszka, czy ten uważa, że nie ma konfliktu interesów? Poprosił o odpowiedź, a jeżeli Z-ca Burmistrza będzie chciał jakieś szczegółowe informacje nt. PK podam telefon można zadzwonić i wszystkiego się Pan dowie, gdyż widzę, że jest Pan niedoinformowany. Ma Pan rację wiem wszystko nt. PK, można do mnie zadzwonić to parę rzeczy podpowiem co można zrobić.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że na ten temat porozmawiamy po rozstrzygnięciu kolejnego przetargu i tak jak klasyk powiedział: „po owocach ich poznać”. Po naszych działaniach nasze zamiary będą poznane, to co mamy zamiar zrobić i co zamierzaliśmy dużo wcześniej.

Radny Gorzeliński zapytał o „podczyszczanie śmieci” przez PK ze Spółdzielni Mieszkaniowej. Jeżeli kontener jest „podczyszczony”, to czy wyciągnięte odpady, które podlegają segregacji będą ujęte w sprawozdaniach jako segregowane?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że nie powinien się na ten temat wypowiadać, gdyż jest to porozumienie pomiędzy Spółdzielnią a PK. Domniemywam, że wyselekcjonowane odpady będą traktowane jako segregowane, inaczej nie miałyby to sensu. Informacje otrzymujemy z PK oraz w tej chwili za II półrocze z ZGO i będziemy konfrontować dane.

Radny Szehyński zapytał, czy edukacja dzieci była jednorazowa, czy jest to program ciągły?

Radny Kowcuń wskazał, że jeżeli nie w tej chwili, to prosi o odpowiedź, opinię prawną mecenasu urzędu na piśmie, czy jest konflikt? Ja widzę taki konflikt interesów, zasiadania najbliższej rodziny wóldarza Miasta w spółce konkurencyjnej ZGO Nova, proszę o wydanie opinii.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek przypomniał, że działania są skierowane nie tylko w stosunku do dzieci przedszkolnych, ale również i dzieci starsze są objęte. Mówimy generalnie o szkołach. Prowadzono je w ubiegłym roku i zapewne je powtórzymy w zależności od tego jakim czasem będzie dysponował Referat.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

#### **Do pkt 8 Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a. **przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Wykonanie remontu skrzyżowania dróg powiatowych nr 4338P, 4315P, 4337P z drogami gminnymi nr 639049P i 639069P w miejscowości Grodzisko”,**

Na sali znajduje się 19 radnych. Nie ma radnych Suski i Grygla.

Radny Szehyński wyraził zadowolenie, że uchwała jest podejmowana, upominał się wiele razy w tej sprawie, gdyż przed wakacjami Powiat wycofał się z zadania. Stwierdził, że widać już prace na ul. Woj. Polskiego. Decyzja jest bardzo dobra.

Radny Dryjański zapytał, czy chodzi o realizację chodnika czy chodników? Stwierdził, że ma dylemat czy zgłosować, gdyż już od 7 lat stara się o realizację zadania budowy chodnika w miejscowości Suchorzew, składa pisma z podpisami mieszkańców. Do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie ma, a tu nagle pokazuje się budowa chodnika na ul. Woj. Polskiego.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Wykonanie remontu skrzyżowania dróg powiatowych nr 4338P, 4315P, 4337P z drogami gminnymi nr 639049P i 639069P w miejscowości Grodzisko”.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 18 za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXVI/307/2017 w sprawie przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Wykonanie remontu skrzyżowania dróg powiatowych nr 4338P, 4315P, 4337P z drogami gminnymi nr 639049P i 639069P w miejscowości Grodzisko”. Uchwała stanowi załącznik nr 6 protokołu.

**b. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego z zakresu drogownictwa,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego z zakresu drogownictwa.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXVI/308/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego z zakresu drogownictwa. Uchwała stanowi załącznik nr 7 protokołu.

**c. określenia zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym”.**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXVI/309/2017 w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym. Uchwała stanowi załącznik nr 8 protokołu.

**d. Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018,**

Z-ca Burmistrza A. Ptak zgłosił autopoprawkę.



Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXVI/310/2017 w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018. Uchwała stanowi załącznik nr 9 protokołu.

#### **e. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,**

Radny Kowcuń zapytał o inwestycję budowy drogi gminnej na odcinku Zawady-Grodzisko. Dyskutowano na zebraniu w Rokutowie i mieszkańcy postulowali, żeby budować raczej drogę między Rokutowem a Grodziskiem. Miały się tam dołożyć Lasy Państwowe, czy jest już jakieś porozumienie? Burmistrz na zebraniu wiejskim powiedział, że „dopóki będzie Burmistrzem, to ta droga będzie tam i koniec”, nie zważając na to czego chcą mieszkańcy. Ponadto, czy wskazany koszt 3 000 000 zł jest całkowity, czy jest dokumentacja? Czy będą wymagane jakieś decyzje środowiskowe? Dlaczego Burmistrz upiera się, żeby przez środek lasu szła droga? Przyszli dzisiaj mieszkańcy prosząc o zrobienie 200 m odcinka na Foluszu i nie robimy, a za 3 000 000 zł drogę w samym lesie „pociągniemy”, dopóki Pan będzie Burmistrzem.

Radny W. Grobys odniósł się do wypowiedzi radnego Kowcunia i poparł go. Wieś Rokutów liczy ok. 300 mieszkańców i droga ma im służyć w kilku sprawach m.in. poprawić dojazd do pól, przez las nikomu nie poprawi. Ponadto po rozmowach z przedstawicielami koła łowickiego wynika, że są oni zaniepokojeni, że przez środek lasu chcemy wybudować drogę. Przedstawił ich argumenty: ruch pojazdów będzie powodować to, że zwierzyna będzie wychodzić na pola, a koła łowickie płacą za szkody wyrządzone rolnikom (czy my w przyszłości nie będziemy musieli za koło płacić tych odszkodowań), przy mgłę, opadach deszczu mogą się poruszać tą drogą osoby na rowerach co może stwarzać niebezpieczeństwo. Mamy 8 000 zł na dokumentację, ale czy koszt 3 000 000 zł jest już ostateczny? Nauczeni doświadczeniem z innych zadań może się okazać, że koszt tej budowy będzie znacznie wyższy. Mamy przykłady w tegorocznym budżecie np. budowa boiska za 330 000 zł. Tam jest parafia dzieci, młodzież muszą jeździć na pewne nabożeństwa, jeżdżą rowerami. Jeżeli będą musieli jeździć dookoła, bo droga będzie zaniedbana, to poruszanie się drogą główną od Rokutowa do Zawad będzie dla nich stwarzało bardzo duże niebezpieczeństwo. Poprosił o przeanalizowanie sprawy i wzięcie postulatów mieszkańców pod uwagę. Tam jest „koniec świata”. Wiele razy obiecano mieszkańcom zrobienia drogi na Bogusławice z Rokutowa. Kolejno zapytał o przeniesienie budowy sali w Pacanowicach, w uzasadnieniu wskazuje się inny podmiot, co to znaczy?

Na sali znajduje się 20 radnych. Wszedł radny Grygiel.

Radny Stencel odniósł się do wypowiedzi radnych Kowcunia i W. Grobysa stwierdzając, że nie mają o tym pojęcia. Mieszkam tam i codziennie jeżdżę kilka razy. Drogi, na którą mówi się Zawady, do Turska, prowadzi trasa od Grabu, od Gizalek, jeżdżą samochody do gorzelnii i jest duży ruch. Jak każdy z nas za każdą drogą jestem i za drogą z Rokutowa na Bogusławice i to jest droga powiatowa. Skoro ta droga ma kosztować ok. 3 000 000 zł, to na tamtą może i nawet

7 000 000 zł nie wystarczy. Będąc na zebraniu w Rokutowie dlaczego nie przejechano do Grodziska? W Zawadach, Grodzisku, Zawidowicach od 10 lat walczą o tą drogę nieżyjący już Pan Krawczyk i dawna Pani Nadleśniczy. Leśnictwo Grodzisko jest przesunięte ze Nerem. Dla nich jest to udogodnienie i dofinansowują. Dlatego poprosił, aby radni nie wprowadzali ludzi w błąd.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że dokumentacji jeszcze nie ma, w kwestii tej drogi czekamy na decyzję środowiskową od dość dawna. Jeżeli chodzi o samo wytyczenie drogi to wiemy, gdzie będzie przebiegać, jakie będą szerokości i jakie prace są do wykonania. Na tej podstawie przygotowano szacunek w oparciu o obecne ceny. Trasa drogi była uzgodniona z Lasami Państwowymi.

Na sali znajduje się 21 radnych. Wszedł radny Suska.

Burmistrz stwierdził, że z radnym Kowcuniem chyba nie byli na tym samym zebraniu w Rokutowie. Mowa jest o kilku osobach. Droga dotyczy dwóch miejscowości. Niektórzy chyba nie wiedzą, że na terenie gminy Pleszew są jeszcze Zawady, które też będą z tego korzystały. Kolejno przypomniał radnemu W. Grobysowi, że na początku roku, na tej sali była prezentacja tej drogi i wówczas będąc z nami, nie było żadnych zastrzeżeń. Dzisiaj są? Ponadto co to za zastrzeżenia, że przez las będzie przebiegać, a ta druga droga, o której jest mowa nie będzie przez las przebiegać? Bądźmy uczciwi w swojej wypowiedzi. Nadleśnictwo wystąpiło z zapytaniem, my je odesłaliśmy i czynimy starania, żeby pozyskać środki na budowę drogi. Zgodnie ze słowami radnego Stencła droga, o której mówi radny W. Grobys to koszt ok. 5-7 000 000 zł, gdyż w znacznej części będzie przebiegała przez tereny bagniste. Jeżeli chce się załatwić problem dla mieszkańców Rokutowa, Zawad i żeby to było w dobrej cenie, to jest to jedyna możliwość. Jest parę osób, które chciało tamtą drogę, ale zdecydowana większość chciała jakakolwiek drogę skracającą ich dojazd do Grodziska.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował w kwestii budowy sali w Pacanowicach, że PK założyło Fundację, która będzie realizowała to zadanie. Organizacje pozarządowe, fundacje ubiegając się o środki zewnętrzne m.in. w ramach rozwoju obszarów wiejskich na tego typu zadania dostają 100%, a gdyby wystartowała gmina byłoby to 60%. Z drugiej strony chcemy mieć wpływ na funkcjonowanie Fundacji, gdyż to jest zbyt duże zadanie, żeby obarczyć kogokolwiek taką odpowiedzialnością za realizowanie tak dużej inwestycji. Chodzi o Fundację „CIVITAS”.

Radny Kowcuń stwierdził, że o Fundacji dowiedział się jakiś czas temu. Zapytał jaka jest zasadność, aby firma, która się zajmuje obsługą komunalną miasta założyła Fundację i jakiej wielkości jest fundatorem, jakie środki będzie przelewać na tą Fundację? Są tu pewne wątpliwości i Z-ca Burmistrza A. Ptak powinien uzgodnić stanowisko z Z-ca Burmistrza A. Jędruszkim, czy będą mieć nad tym panowanie. Ponieważ jeden nie wie co się dzieje w PK, drugi mówi, że będzie pełna kontrola. Wychodzi śmiesznie. Czym Fundacja będzie się zajmowała, jakie są jej cele, czy PK ma zmieniony statut, kto jest we władzach Fundacji? Można to przedstawić w pkt. Sprawy różne. Kolejno stwierdził, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż droga do Rokutowa będzie dwa razy droższa, ale raczej powinniśmy się kierować tym co chcą mieszkańcy, a nie kosztem. Wydajemy 3 000 000 zł na drogę idącą środkiem lasu, tamta też idzie skrajem lasu, ale może warto dogadać się gminą Bogusławice i zrobić wspólne zadanie z dwóch

gmin. Zrobić coś z Powiatem, Starosta deklarował na zebraniu, że jest chętny do budowy drogi w kierunku Bogusławic.

Burmistrz stwierdził, że jest całkowite pomylenie faktów, jeżeli ktoś chce sobie tylko poopowiadać – o Starości, drodze powiatowej. Wszystko jest pomyłone. My mówimy o drodze gminnej. Chodzi chyba o to, żeby zaistnieć, byle co powiedzieć, co nie ma związku i nie odnosi się do tego co robimy. Lepiej wydać 3 000 000 zł? Może lepiej 7 000 000 zł i zaspokoić wszystkie oczekiwania? Poprosił, aby radny Kowcuń przygotował się do wypowiedzi, a nie zabierał głos na ostatnią chwilę, żeby zaistnieć. Droga, o której mówi radny Kowcuń jest drogą powiatową jadącą przez Zawidowice i jest zrobiona, ponieważ była dofinansowana, gdy Starostą był Pan Karalus.

Radny W. Grobys stwierdził, że Burmistrzowi pomylił się czas, ponieważ na początku roku już nie byłem w koalicji. Mieszkańcy Zawad dostali informacje o budowie drogi, mają oni z dojazdem 1,2 km do nadłożenia. Mieszkańcy Rokutowa muszą jednak jeszcze więcej nadłożyć.

Radny Kowcuń przeprosił za przejęzyczenie, tak jak kiedyś powiedział Burmistrz „jestem dzisiaj zmęczony”, więc mogłem się pomylić, czy to droga gminna, czy powiatowa. Tak jak Burmistrz zaistniał dzisiaj na sesji, to ja już nie jestem w stanie, nawet gdybym na głowie stanął. Zatem moje wypowiedzi nie szły w kierunku, żeby zaistnieć bardziej niż Burmistrz.

Burmistrz stwierdził, że jego praca nie polega na tym, żeby zaistnieć tylko żeby pracować. To jest właśnie ten typ wypowiedzi osoby, która chce zaistnieć, zabłysnąć, a niewiele zrobić.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 19 za, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVI/311/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032. Uchwała stanowi załącznik nr 10 protokołu.

#### **f. zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,**

Burmistrz udzielił odpowiedzi na pytanie jakie padło na Komisji Budżetu: ile jest wniosków na dofinansowanie pieców c.o. – złożono 96 wniosków, z czego z obszaru miasta 67, z gminy 29. Kolejno z podziałem: na gaz miasto 48, gmina 3, węgiel gmina 25, miasto 17, pompy ciepła miasto 2, gmina 0, pellet 1 wniosek.

Skarbnik wskazała dlaczego dokładanych jest tak dużo pieniędzy do szkoły podstawowej i przedszkola. W dziale oświaty od miesiąca września 8 osób przeszło na urlopy dla poratowania zdrowia, w rozdziale przedszkoli przeszły 3 osoby i łącznie mamy 220 000 zł i 57 600 zł w przedszkolu. W związku z reformą oświaty nastąpiła zmiana systemu edukacji od 1 września wprowadzona została edukacja ośmioletnia i etaty wzrosły o 20, kwota 288 000 zł. Ponadto okazało się pracownicy szkół i przedszkoli złożyli dokumenty uprawniające do nagród finansowych, dyrektorzy mieli za mało zaplanowane na odprawy kwota 205 700 zł. W ślad za osobą, która poszła na urlop dla poratowania zdrowia wchodzi zastępstwa. Kolejno

poinformowała o wielkości na jaką występuje się do Ministerstwa na odprawę, jest 0,4% rezerwy. Jest to kwota 34 980 zł i Ministerstwo powinno ją zwrócić w miesiącu listopadzie, odrębnym zawiadomieniem.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że w kwestii Fundacji CIVITAS przygotowuje dla każdego radnego odrębnie pisemną informację. Taka informacja była już składana na Komisji Budżetowej, na której prezentowano w Muzeum rewitalizację Pleszewa. Każdy kto przeszukuje KRS z pewnością doskonale wie kto zasiada w Radzie Fundacji, w Zarządzie. Jest to Spółka, a każda Spółka realizuje zadania gminy, a jeżeli jest szansa pozyskania 100% do jakiegoś zadania to warto zrealizować to w ten sposób. Wkład wynosił 1 000 zł. Kolejno Nowa Jakość Edukacji. Po euforii z otrzymaniu środków wyszła proza życia w postaci przetargów i realizacji zadania. Na początku MiG planowała, że wystąpi o refundację, zakładano, że wszystkie koszty związane z projektem twardym, czyli boisko w Kowalewie wyposażenie, remont klas oraz komputery będą do końca roku zakupione, zrealizowane wówczas wystąpimy o całość kwoty. Już we wrześniu okazało się, że po próbach odbioru boiska w Kowalewie pojawiły się problemy. W związku z powyższym wiedzieliśmy, że do końca roku nie jesteśmy w stanie. Mogliśmy odebrać z usterek, ale zabezpieczając nasze interesy postanowiliśmy, że będzie to zaliczka. To nie koniec problemów związanych z przetargami. Pierwszy przetarg związany z modernizacją sal przedmiotowych przebiegł, bez problemów jedynie kwota była za mała. Był problem z wyposażeniem sal przedmiotowych. Wielokrotnie informowaliśmy o tym temacie. Otóż pierwszy przetarg nie został rozstrzygnięty. W drugim wygrała firma, która realizuje zadanie. Niestety sprzęt, który miał być już dostarczony do szkół nie odpowiada naszym wymaganiom. Wystąpiliśmy do wykonawcy i jednocześnie do UM o przedłużenie, nie tylko terminu realizacji zadania, ale i zaliczki. W efekcie nasza ostatnia korespondencja z września dotyczyła przesłania kompletu dokumentów i w chwili obecnej jesteśmy w trakcie postępowania. Musi być najpierw zatwierdzony przetarg, później kolejne etapy.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek uzupełnił wypowiedź w temacie budowy boiska w Kowalewie. Poinformował, że umowa była podpisana z datą wykonania na 28.08.2017 r. Była wówczas jeszcze odpowiednia pogoda, wykonawca 9.09.2017 r. złożył informację o zakończeniu zadania. Rozpisano odbiór, który jednak się nie odbył z powodu usterek. Zdecydowano, że mają być one usunięte w przeciągu dwóch tygodni, nie usunięto ich i zdecydowaliśmy się napisać do UM o przedłużenie terminu do przyszłego roku. Istniało zagrożenie, że warunki pogodowe nie pozwolą na poprawienie tego co było nieprawidłowe. W międzyczasie było kilka dni ciepłych i można było poprawić usterki. W dniu 18 października obiekt odebrano. Wykonawca ma naliczone kary umowne: za nie wykonanie zadania w terminie i za nie usunięcie usterek w terminie – kwota 21 000 zł. Trwa procedura z naliczeniem przez generalnego wykonawcę podwykonawcy kar umownych. Płatności nie są realizowane w stosunku do generalnego wykonawcy. Częściowo zapłacono kwoty, które należały się podwykonawcom i były bezsporne. Jesteśmy jeszcze w terminie zapłaty.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że na dzień dzisiejszy nie ma koordynatora projektu, złożył wypowiedzenie była to pani Agnieszka Szwedziak. Koordynator będzie powołany.

Radny W. Grobys odniósł się do zadania remont skrzyżowania dróg powiatowych, w budżecie mamy remont drogi w miejscowości Grodzisko kwota 280 000 zł, czy to dotyczy tego samego zadania i czy w kwocie jest 80 000 zł, o których mówił Burmistrz? Jest obawa, że może

brakować środków, a jeżeli jest tylko przebudowa to dlaczego mamy zaplanowane 280 000 zł, a nie 80 000 zł? Kolejno przenosimy budowę budynku socjalnego z mieszkaniami na przyszły rok 300 000 zł. Z informacji jakie dotarły wynika, że mieszkańcy z pierwszego budynku zostaną wykwaterowani. Budowa miała się odbywać normalnie przy zamieszkiwaniu budynku, jak wygląda sytuacja? Następnie zapytał o rewitalizację byłego Cmentarza Żydowskiego w Pleszewie, ponieważ nic się nie słyszy w tym temacie? Był to temat kontrowersyjny. Jeżeli czyścimy budżet to powiedzmy sobie wprost, że nie będzie robiony.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek w temacie budowy drogi Grodzisko poinformował, że 280 000 zł to droga gminna, a 56 000 zł to dofinansowanie do przebudowy skrzyżowania. W kwestii Suchorzewa wyjaśnił, że składano obietnice osobom, którym takie mieszkania przysługują. W gestii Pani Prezes jest zaproponowanie innych lokali. W tym momencie nie ma nacisku, żeby ktoś się musiał wprowadzić.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że w kwestii rewitalizacji pewne prace i zakupy zostały już poczynione w tym roku. To co nie będzie zrobione zostanie zdjęte i wykonane w 2018 r.

Radny Gorzeliński zapytał o zwiększenie o 900 000 zł udziałów Spółki Sport Pleszew? Następnie poprosił, aby analizować wydatki związane z reformą edukacji: zastępstwa, urlopy dla poratowania zdrowia, bazę szkolną, aby móc po trzech latach zbadać wszystko.

Skarbnik w kwestii Spółki Sport Pleszew odpowiedziała, że zwracany tzw. 50% naszej deklaracji w budowie boiska sportowego, gdzie Spółka pozyskała środki z Ministerstwa.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie 21 za się podjęła uchwałę nr XXVI/312/2017 w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017. Uchwała stanowi załącznik nr 11 protokołu.

**g. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez przy 17 za 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/313/2017 w sprawie zmiany stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 12 protokołu.

**h. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/314/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 13 protokołu.

**i. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/315/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 14 protokołu.

**j. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/316/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach wchodzącej w skład

Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach. Uchwała stanowi załącznik nr 15 protokołu.

**k. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/317/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim. Uchwała stanowi załącznik nr 16 protokołu.

**l. stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Kowalewie,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Kowalewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXVII/318/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Kowalewie. Uchwała stanowi załącznik nr 17 protokołu.

**m. zmiany uchwały Nr III/27/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonych rachunkach,**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr III/27/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonych rachunkach.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie 21 za podjęła uchwałę nr XXVII/319/2017 w sprawie zmiany uchwały Nr III/27/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonych rachunkach. Uchwała stanowi załącznik nr 18 protokołu.

**n. zmiany uchwały nr V/40/2011 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków,**

Radny Kowcuń poruszył kwestie pytań zadanych na Komisji Budżetu.

Burmistrz poinformował, że cały pkt. 3 został przepisany z pierwotnej wersji uchwały z 2011 r. Nigdy w życiu jeszcze ten temat nie sprawdzaliśmy, ponieważ nie było wniosku.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr V/40/2011 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 20 za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXVII/320/2017 w sprawie zmiany uchwały nr V/40/2011 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Uchwała stanowi załącznik nr 19 protokołu.

**o. sprostowania błędu pisarskiego,**

Na Sali znajduje się 19 radnych. Wyszli radni Dryjański i Kowcuń.

Radny Grobys zapytał co mają zrobić osoby, które chcą złożyć wniosek w listopadzie i w grudniu? Podał przykład wybudowania instalacji gazowej w m. Zielona Łąka, właściciele chcą się przyłączyć i będą mieć faktury z tego roku. Czy zadanie zostanie zaliczone i czy dostaną dofinansowanie?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wyjaśnił, że ten termin nie ma znaczenia w stosunku do pozostałej części uchwały. Nie można ponosić kosztów przed podpisaniem umowy. Nie ma to związku ze złożonym wnioskiem, czyli jeżeli koszty będą w grudniu, a umowa później to koszty nie będą zaliczone do kosztów kwalifikowanych do dotacji.

Radny Grobys oznajmił, że rozumie, ale co w przypadku takich osób jak wspomniano wcześniej?

Wiceprzewodnicząca Rady Garsztko poinformowała, że procedura podłączenia gazu jest czasochłonna i nie można tego robić wtedy, gdy już nie ma dofinansowania, trzeba poczekać na kolejny rok.

Radny T. Grobys zapytał czy mając pozwolenie na podłączenie gazu, czy można złożyć wniosek?



Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wyjaśnił, że aby móc otrzymać dofinansowanie trzeba podpisać umowę. Złożenie wniosku nie limituje nic. Wszystkie informacje w uchwale zostały niezmienione, wydłużono jedynie czas składania wniosków do 15 listopada, na ten rok obrachunkowy, ale koszty można ponosić dopiero po podpisaniu umowy.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie sprostowania błędu pisarskiego.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXVII/321/2017 w sprawie sprostowania błędu pisarskiego. Uchwała stanowi załącznik nr 20 protokołu.

### **Do pkt 9 Interpelacje radnych.**

Na Sali znajduje się 20 radnych. Wrócił radny Kowcuń.

Radny Kusiakiewicz interpeluje w sprawie:

- budowy drogi w m. Folsz,

Radny Szehyński interpeluje w sprawach:

- zainstalowania dodatkowego oświetlenia na ul. Kubackiego,
- zainstalowania progów zwalniających na ul. Kubackiego,

Radny W. Grobys interpeluje w sprawie:

- nazwy Pl. Wolności,

Radny Noskowski interpeluje w sprawach:

- budowy drogi gminnej w miejscowości Zawidowice-Zawady,
- budowy drogi gminnej w miejscowości Zawidowice,
- naprawy ochronnych barierek drogowych na moście przy ul. Stawiszyńskiej w Brzeziu,

Radna Gil interpeluje w sprawie:

- drogi powiatowej Lenartowice-Grodzisko,
- sprzątnięcia chodników przy posesjach.

Radny Grygiel poinformował radnego Szehyńskiego, że odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa, na które zaproszono wszystkich radnych i na którym omawiano temat organizacji ruchu w Pleszewie. Kolejno w kwestii pytania radnego W. Grobysa stwierdził, że nie będzie wnikał w oznakowanie ulic, ale jeżeli chodzi o bezpieczeństwo pensjonariuszy DPS, to karetka zawsze wie gdzie przyjechać i nie ma zagrożenia bezpieczeństwa.

### **Do pkt 10 Odpowiedzi na interpelacje.**

Burmistrz odpowiedział, że na interpelacje odpowiedź udzielona zostanie na piśmie.

### **Do pkt 11 Sprawy różne**

Radny Stencel poprosił Burmistrza o pomoc w sprawie drogi w Lenartowicach, ponieważ monity softysów nie mają skutku. Ponadto wspomniał o tym, aby wyrównywać drogi na wsiach co najmniej dwa razy do roku.

Radny Kowcuń z związku z planowanym posiedzeniem Komisji Rewizyjnej zgodnie z tematem przedstawił pytanie i poprosił Burmistrza o wskazanie informacji za 2016 i 2017 r. w jakich terminach i godzinach były zebrania Rady Nadzorczej Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa.

Radny Suska poparł wniosek radnego Stencła w sprawie wyrównywania dróg.

Radny Gorzeliński poruszył temat boiska na Spółce Sport Pleszew, kwestia nasypu oraz odwodnienia.

Radny T. Grobys zawnioskował o umożliwienie postoju i zatrzymywania się na ul. Wierzbowej. Mówiło się, że jest to związane z inwestycją, więc prośba o ujęcie tego w budżecie. Ułatwi to życie działkowcom.

Radny W. Grobys stwierdził, że w uchwale w sprawie dofinansowania na pięć termin zmieniono do „15 października”, a nie do 15 listopada jak powiedział Pan Jędruszek. Kolejno poruszył temat remontów na terenie miasta. Teraz pozostanie odtworzenie nawierzchni. Kiedyś była interpelacja odnośnie zmiany organizacji ruchu na ul. Marszewskiej od Placu do ul. Hallera. W odpowiedzi wskazano, że będzie rozpatrzona i kończąc remont widać, że co innego się robi i co innego mówi. Można było pomyśleć o poprawie funkcjonowania ruchu w mieście co pomoże nam w walce ze smogiem, a nie tłumaczyć mi, że nie można zrobić jednokierunkowej ulicy. Dzisiaj mamy możliwość zrobienia czegoś na kilkadziesiąt lat, nie udawajmy, że nic się nie dzieje. Musimy wyeliminować ruch z Rynku chociażby w części. Poprosił, aby brać te uwagi w przyszłości pod uwagę.

Mieszkaniec wsi Folusz przedstawił radnym temat budowy drogi wskazany w piśmie, które stanowi załącznik nr 21 protokołu.

Pan R. Łukasik Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że temat ten jest od 2003 r. poruszany. Wszystko przeciąga się w czasie, ponieważ był problem z wykupem gruntów ze strony mieszkańców. Główna właścicielka gruntów nie chciała wyrazić na nic zgody. Poruszano różne ewentualności. Zrobiono projekt drogi, wykupiono grunty, teraz pozostaje kwestia podjęcia decyzji o realizacji zadania budowy drogi. Odcinek o jakim mówi Pan Galewski jeszcze nie jest unormowany i musi być wykup, który być może jak będzie dobra wola mieszkańców nastąpi.

Burmistrz powiedział, że w tej sprawie podejmie rozmowy. Nie chce, aby było wyrażenie zgody z jednej strony, wyrażenie zgody na negocjacje z drugiej i żebyśmy się spotkali, tak jak było to poprzednio i pamiętam, że była to kwestia cenowa. Cieszy bardzo deklaracją radnego Kusiakiewicza mówiącą o symbolicznej kwocie wykupu. My nie chcemy za symboliczną kwotę, tylko za podobne kwoty jakie oferujemy przy drogach. Na pewno takie negocjacje podejmiemy.

Pan B. Oleksy Prezes Spółki Sport Pleszew wyjaśnił radnemu Gorzelińskiego, że trwają prace przy nasypie będzie on usunięty, rzeczywiście powodował zalewanie boiska. Woda na samym boisku stoi, ponieważ po intensywnych treningach granulaty się wybija i w momencie kiedy nie zdążymy tego przeczesać robi się nieprzepuszczalna warstwa i woda dłużej odchodzi z boiska. Drenaż działa prawidłowo.

Radny Kowcuń zapytał jak wygląda sytuacja z boiskiem za halą ZSP nr 3, ponieważ jak spadnie deszcz to robią się tam kałuże, czy jest gwarancja? Ponadto drzwi do szatni wypadają, są zdejmowane, a nie zakluczone.

Burmistrz poinformował, że udzieli radnemu Kowcuniowi odpowiedzi w temacie terminów spotkań Rady Nadzorczej. Kolejno wskazał, że prezes Sądu wystąpiła do nas o przedstawienie propozycji podmiotów, gdzie skazani będą odbywać kary są to: PK, Spółka Sport Pleszew, DPS, Towarzystwo Pomocy Św. Brata Alberta i OHP.

Radny W. Grobys poprosił o odpowiedź w sprawie przyspieszenia prac na ul. Marszewskiej i Daszyńskiego. Mieszkańcy nie mogą dowieźć węgla i jest problem z odbiorem śmieci. Kiedy prace będą zakończone?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wskazał, że na temat inwestycji spotkania z wykonawcami odbywają się co tydzień. Prace z kanalizacją jeszcze się nie skończyły. Po ostatnich ustaleniach, firma budująca przekaze Plac firmie budującej nawierzchnię dopiero wtedy, gdy będzie wiadomo, że grunt po wykopach jest odpowiednio zagęszczony. Dopiero wtedy zostanie wykonana podbudowa z tłuczni. Na ul. Daszyńskiego wiemy, że nawierzchnia powinna być do listopada 2017 r. Jeżeli pozwoli pogoda to wykonamy nawierzchnię do ul. Marszewskiej. Prace pod ziemią spowodowały przedłużenie prac z nawierzchnią. W kwestii dostaw węgla i odbierania odpadów, to zajmuje się tym PK. Pan Prezes zagwarantował wszystko osobiście. Obsługa mieszkańców jest w pełnym zakresie realizowana przez PK i nie ma przez mieszkańców negatywnych opinii, wykazują dalece idące zrozumienie. Podziękował mieszkańcom i właścicielom firm za zrozumienie przy wykonywaniu prac.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany. Następnie zamknął obrady XXVII Sesji Rady Miejskiej.

Protokółowała:

Paulina Teclaw

Przewodniczący Rady:

Olgierd Wajsnis

### **Wykaz załączników**

Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,

Załącznik nr 2 - lista obecności kierowników Urzędu Miasta i Gminy,

Załącznik nr 3 – lista obecności Sołtysów,

Załącznik nr 4 – lista obecności Przewodniczących Zarządów Osiedli,

Załącznik nr 5 – lista obecności zaproszonych gości,

Załącznik nr 6 - uchwała nr XXVII/307/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie przejścia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Wykonanie remontu skrzyżowania dróg powiatowych nr 4338P, 4315P, 4337P z drogami gminnymi nr 639049P i 639069P w miejscowości Grodzisko”,

Załącznik nr 7- uchwała nr XXVII/308/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego z zakresu drogownictwa,

Załącznik nr 8 - uchwała nr XXVII/309/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym,

Załącznik nr 9 - uchwała nr XXVII/310/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018,

Załącznik nr 10 - uchwała nr XXVII/311/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,

Załącznik nr 11 - uchwała nr XXVII/312/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,

Załącznik nr 12 - uchwała nr XXVII/313/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 im. 70 Pułku Piechoty w Pleszewie,

Załącznik nr 13 - uchwała nr XXVII/314/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie,

Załącznik nr 14 - uchwała nr XXVII/315/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie,

Załącznik nr 15 - uchwała nr XXVII/316/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Lenartowicach,

Załącznik nr 16 - uchwała nr XXVII/317/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie Drugim,

Załącznik nr 17 – uchwała nr XXVII/318/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalewie wchodzącej w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Kowalewie,

Załącznik nr 18 – uchwała nr XXVII/319/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie zmiany uchwały Nr III/27/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonych rachunkach,

Załącznik nr 19 – uchwała nr XXVII/320/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr V/40/2011 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków,

Załącznik nr 20 – uchwała nr XXVII/321/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie sprostowania błędu pisarskiego,

Załącznik nr 21 – pismo mieszkańców wsi Folusz.